

ZABYTKOWE KOŚCIOŁY W GMINIE SKAWINA

ZABYTKOWE KOŚCIOŁY W GMINIE SKAWINA



Publikacja pod patronatem
Burmistrza
Pawła Kolasy

Wydawcy:

Urząd Miasta i Gminy w Skawinie
Miejska Biblioteka Publiczna w Skawinie
Wydawnictwo PROMO

Redaktor:

Magdalena Turkawska

Korekta:

Maciej Malinowski

Teksty:

1050. rocznica Chrztu Polski – Czesław Gąsiorowski;
650 lat skawińskiej parafii – na podsatawie publikacji *Monografia Skawiny. 650 lat tradycji*
oraz publikacji ks. Przemysława Mardyły *Parafia Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie*;
opisy kościołów – Paweł Kutaś na podstawie opracowania
Pawła Dettloffa *Zabytkowe kościoły na terenie Gminy Skawina* oraz dostępnej literatury

Fotografie:

Jarosław Karasiński
Paweł Kutaś
Sławomir Trzeciak
Paweł Jarzębiński (panorama na s. 46-47)
Mateusz Paciorek (s. 127)

Fotografie archiwalne:

Fotografie na okładce:
.....

Projekt, skład, druk:

Wydawnictwo PROMO
Zakrzów 346, 32-003 Podłęże
Tel.: +48 12 25 00 939, 502 43 13 54, e-mail: wyd_promo@tlen.pl

Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej publikacji nie może być powielana
ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących,
nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadacza praw autorskich

ISBN: 978-83-65024-02-2
ISBN: 978-83-929379-8-2
ISBN: 978-83-60941-87-4

Spis treści

1050. rocznica Chrztu Polski	9
650 lat skawińskiej parafii	15
Skawina. Kościół pw. św. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza	39
Skawina. Kościół pw. Ofiarowania Najświętszej Marii Panny	67
Krzęcin. Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny	77
Radziszów. Kościół pw. św. Wawrzyńca i św. Katarzyny	105
Wola Radziszowska. Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny	131



Szanowni Państwo

W 2008 roku, po raz pierwszy we współpracy z doktorem historii sztuki Pawłem Dettloffem, w wydawnictwie pt. „Zabytkowe kościoły w Gminie Skawina” zaprezentowaliśmy pięć najpiękniejszych, zabytkowych świątyń znajdujących się na terenie Gminy Skawina. Było to pierwsze tak obszerne opracowanie naukowo-historyczne, poświęcone obiektom sakralnym, cieszące się dużą popularnością wśród czytelników.

Dziś, w roku jubileuszu 1050-lecia chrztu Polski, po 8 latach, w ciągu których wygląd zmieniła zwłaszcza najważniejsza ze świątyń – kościół parafialny pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie, ponownie oddajemy w Państwa ręce publikację o tym samym tytule, tyle że uzupełnioną i uaktualnioną.

W 966 roku Mieszko I przyjął chrzest jako człowiek wolny. I tak od tysiąca pięćdziesięciu lat Ewangelia Jezusa Chrystusa prowadzi wiernych Kościoła katolickiego, który umacnia życie narodów, wspomaga w momentach trudnych, daje nadzieję na lepsze jutro. Wielu z nas w opisanych świątyniach otrzymało chrzest, bierzmowanie, brało ślub i żegnało najbliższych. Można powiedzieć, że są one świadkami zmieniających się czasów, ale także naszych losów. Na zabytkowych murach zapisana została historia całych pokoleń, tu przedstawiony jest duchowy dorobek naszych przodków.

Do niniejszej publikacji wykonaliśmy nowe fotografie, dokumentujemy przemiany, jakie nastąpiły w poszczególnych kościołach. Pojawiły się w nich nowe obrazy, wykonano szereg prac konserwatorskich i renowacyjnych, niektóre z nich pozostały jedynie w sposób niedostrzegalny zabezpieczone przed upływem czasu, wyposażone w nowoczesne systemy alarmowe i przeciwpożarowe.

Dziękując wszystkim zaangażowanym w przygotowanie albumu, a przede wszystkim księżom proboszczom, nie zapominając o kościelnych, którzy uchylali przed nami drzwi świątyni, gorąco zachęcam Państwa do lektury.

Paweł Kolasa

Paweł Kolasa

Burmistrz



1050. rocznica Chrztu Polski

Kiedy w roku 966 książę Mieszko I przyjął w imieniu całego ówczesnego narodu polskiego chrzest, zapewne się nie spodziewał, że będzie to moment przełomowy w historii naszego kraju.

A teraz cofnijmy się przeszło 1000 lat, by zrozumieć, jak do tego doszło.

Obszarem, wokół którego zaczęło funkcjonować państwo polskie, była Wielkopolska. To państwo Polan stało się kolebką państwowości polskiej, centrum administracyjnym i kulturowym. Stąd Mieszko I prowadził działania zjednoczeniowe, w wyniku których ukształtowało się owo terytorium.

W tym czasie pogańską monarchię piastowską, będącą dopiero na początku swojego istnienia, nawiedziły liczne, zewnętrzne najazdy. Wyprawy niemieckiego króla Ottona (od 962 r. cesarza Ottona I) i jego sojuszników zagrażały bezpieczeństwu państwa Mieszka I. Państwo polskie otoczone było od zachodu plemiennymi państwami pogańskimi podległymi zwierzchnictwu króla, a od południa



▲ Dobrawa, księżniczka czeska, rys. J. Matejko

Chrześcijaństwo w obrządku rzymskokatolickim dotarło do Polski za pośrednictwem Czech z terenów biskupstwa ratybońskiego, do którego należało królestwo Czech, za zgodą ówczesnego papieża.

monarchią czeską króla Bolesława I, i nie podlegało wątpliwości, że niebawem stanie się obiektem interwencji terytorialnej i chrystianizacyjnej.

Niemiecka dominacja nad plemionami pomiędzy Łabą a Odrą stanowiła zagrożenie dla pogańskiej monarchii księcia Mieszka. W ślad za narzuconym zwierzchnictwem politycznym król Otton przystąpił do nawracania plemion na wiarę chrześcijańską i narzucania im niemieckiej organizacji kościelnej.

Kiedy w 963 roku książę Mieszko I został pokonany przez Wietętów, doszło do układu z cesarzem Ottonem I, w wyniku czego książę przyjął zwierzchnictwo niemieckie. Po zatwierdzeniu tego układu przez cesarza do Polski zostali skierowani mnisi niemieccy pod kierunkiem Jordana. Nadal jednak narastał konflikt z Wietętami rozwiązany przez Mieszka I dopiero na mocy zawartego porozumienia z królestwem Czech (było w sojuszu z Wietętami).

Układ ten wzmocnił pozycję księcia polskiego, a w celu przypieczętowania sojuszu Mieszko I wziął w roku 965 za żonę córkę króla Czech Dobrawę.

Kronikarz Gall Anonim tak pisał o tym wydarzeniu:

– *Mieszko, objąwszy księstwo, zaczął dawać dowody zdolności umysłu i sił cielesnych. Dotychczas jednak w takich pogrążony był błędach pogaństwa, że według swego zwyczaju siedmiu żon zażywał. W końcu zażądał w małżeństwo jednej bardzo dobrej chrześcijanki z Czech, imieniem Dąbrówka. Lecz ona odmówiła poślubienia go, jeśli nie zarzuci swego zdołnego obyczaju i nie przyrzeknie zostać chrześcijaninem. Gdy on zaś przystał, że porzuci ów zwyczaj pogański i przyjmie sakramenta wiary chrześcijańskiej, pani owa przybyła do Polski z wielkim orszakiem ludzi świeckich i duchownych...*

Ponieważ Dobrawa była chrześcijanką, dalsze decyzje Mieszka I okazały się zrozumiałe, a do priorytetów władzy należało zapewnienie bezpieczeństwa państwu polskiemu.

Chrześcijaństwo w obrządku rzymskokatolickim dotarło do Polski za pośrednictwem Czech z terenów biskupstwa ratybońskiego, do którego należało królestwo Czech, za zgodą ówczesnego papieża.

Ceremonię chrztu tak opisuje dr Ewa Katarzyna Czaczkowska z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego:

Był 14 kwietnia 966 roku. Wielka Sobota, wieczór. Do kaplicy w pałacu książęcym na Ostrowie Lednickim wszedł książę Mieszko I w towarzystwie Dobrawy i dworskiej świty. Prezbyter, późniejszy biskup Jordan, rozpoczął liturgię chrztu świętego. Mieszko, po wyrzeczeniu się szatana i wypowiedzeniu aktu wiary, ubrany w biały strój katechumena, podszedł do kamiennego baptysterium, powoli zanurzył się w wodzie. Jordan, kreśląc znak krzyża, odmówił nad księciem

formułę chrztu świętego. Nadał mu nowe, chrzestne imię Dagobert, na cześć świętego władcy z dynastii Merowingów. W tym momencie Mieszko I – książę Wielkopolski, Kujaw, zachodniego Mazowsza, północnej Małopolski (nie ma pewności, czy także Pomorza Wschodniego), czyli terenów, które nazywano państwem gnieźnieńskim albo po prostu krajem Mieszka – stał się chrześcijaninem.

Świadcami chrztu Mieszka I byli dworzanie Dobrawy, przybyli z księżniczką rok wcześniej z Pragi. Po księciu chrzest na Ostrowie Lednickim przyjęli możnowładcy i drużynnicy, podchodząc kolejno do dwu baptysteriów umieszczonych po przeciwnych stronach kaplicy.

Na zakończenie Jordan odprawił uroczystą mszę świętą, w której po raz pierwszy uczestniczył Mieszko I z grupą dworzan.

Być może chrzest Mieszka I odbył się na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, gdzie odkryte zostały palatium (zespół pałacowo-sakralny) pochodzące z połowy X wieku oraz dwa baptysteria (niecki chrzcielne) pochodzące z lat 60. X w.

Ów obiekt pałacowo-sakralny na Ostrowie Lednickim Mieszko I zbudował dla Dobrawy i jej orszaku, w tym osób duchownych, z którymi przybyła z Czech w 965 roku.

Chrzest Mieszka I zapoczątkował proces chrystianizacji, zakończony na ziemiach monarchii piastowskiej dopiero w XIII w. Przyjęcie wiary chrześcijańskiej przez księ-

Świadcami chrztu Mieszka I byli dworzanie Dobrawy, przybyli z księżniczką rok wcześniej z Pragi. Po księciu chrzest na Ostrowie Lednickim przyjęli możnowładcy i drużynnicy, podchodząc kolejno do dwu baptysteriów umieszczonych po przeciwnych stronach kaplicy.

Chrzest Polski, obraz J. Matejki





▲
Mieszko I,
rys. J. Matejko

cia Mieszka I zmieniło obraz religijny tworzącego się jednolitego państwa polskiego. Na miejsce wielu pogańskich kultów lokalnych wchodziło powoli chrześcijaństwo, wprowadzając jednolitą na całym obszarze państwa religię.

Sakralizacja władcy spowodowała, że stawał się on pomazańcem bożym, a jego władza pochodziła z „woli Bożej”. Tworząca się nowa organizacja Kościoła okazała się najważniejszym składnikiem organizacji i spoiwem państwa polskiego. Nowa wiara uznawała i popierała hierarchiczny porządek społeczny, wspierała władzę Mieszka I i jego następców.

Młoda monarchia piastowska weszła w skład wielkiej europejskiej rodziny państw chrześcijańskich, znajdujących się pod opieką papieżstwa i cesarstwa. Z Europy zachodniej napływało duchowieństwo, jedyni wykształceni ludzie mogący prowadzić kancelarię, kontrolować skarb państwa i pomagać Mieszkowi I organizować strukturę jednolitego państwa.

W tamtych czasach jedynie duchowni umieli czytać i pisać (po łacinie), co znacznie usprawniło pracę administracji. Duchowni znali również tajniki uprawy roli; to oni zastosowali nowe narzędzia oraz trójpółwkę, co znacząco przyczyniło się do rozwoju gospodarki rolnej.

Od momentu chrztu rozpoczął się proces przyjmowania dziedzictwa kulturowego chrześcijaństwa. Dzięki religii zaszczipiano na terenie państwa polskiego wzorce kultury chrześcijańskiej Europy – budownictwo i sztukę. Klasztory i kościoły stały się ważnymi ośrodkami życia intelektualnego i artystycznego.

Nowa wiara od początku istnienia królewskiego miasta Skawiny odgrywała znaczącą rolę społeczną. Król Kazimierz III Wielki ufundował mieszkańcom kościół wraz ze szkołą parafialną. Tworząca się parafia stała się ośrodkiem życia religijnego i edukacyjnego ówczesnego miasta. Szkoła parafialna dała wykształcenie rzeszy skawinian, a czterech spośród jej absolwentów pełniło urząd rektora Akademii Krakowskiej. W okresie kiedy Skawiną władało Opactwo Tynieckie, jego opaci dbali o rozwój miejskiego rzemiosła i handlu. To Kościół sprawował opiekę nad biedniejszą częścią mieszkańców miasta, budując szpital dla ubogich, a w XX w. Ochronkę Miejską prowadzoną przez siostry służebniczki. Tutaj ubogie dzieci skawińskie otrzymywały posiłki i opiekę medyczną.

Przez wieki Kościół i wiara katolicka kształtowały postawy patriotyczne i moralne mieszkańców miasta. W obronie wiary mieszkańcy Skawiny walczyli pod sztandarami konfederatów barskich z wizerunkiem Matki Boskiej, udzielając wsparcia obrońcom klasztoru tynieckiego.

Głęboka religijność mieszkańców parafii skawińskiej objawiała się szczerym przywiązaniem do wiary katolickiej. Budowanie kościołów, kaplic i figur przydrożnych, powstanie bractw religijnych oraz udział parafian w praktykach religijnych

były przykładem głębokiej ich religijności. Szczególnie w okresie międzywojennym Kościół skawiński kształtował życie społeczne miasta. Wybudowano Dom Katolicki, siedzibę Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Kazania ówczesnego proboszcza ks. dr. Stanisława Buchały i katecheza ks. Stanisława Czekaja w Szkole Powszechnej im. Marszałka J. Piłsudskiego kształtowały postawy patriotyczne i moralne parafian.

Kościół skawiński w okresie okupacji pomagał mieszkańcom uchronić się przed wywózkami na roboty przymusowe, prowadził tajne nauczanie, chronił struktury skawińskiego podziemia.

W czasach komunistycznego ucisku i transformacji ustrojowej był spoiwem łączącym mieszkańców. Dynamiczny wzrost życia religijnego parafian nastąpił w okresach probostwa Stanisława Kowalskiego i Jana Ligęzy. Utworzenie parafii pw. Miłosierdzia Bożego i wybudowanie nowego kościoła podkreśliło przywiązanie skawinian do wiary, co uwidoczniło się podczas krótkiego pobytu Papieża Jana Pawła II w Skawinie 19 sierpnia 2002 r.

Kościół skawiński kształtował życie społeczne miasta. Wybudowano Dom Katolicki, siedzibę Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Kazania ówczesnego proboszcza ks. dr. Stanisława Buchały i katecheza ks. Stanisława Czekaja w Szkole Powszechnej kształtowały postawy patriotyczne i moralne parafian.

550. Cives Skawinēn ma:
nifestantur et realita:
tē. Copia Privilegij
iuris comprobant atq;
eandem copia^m offerunt.

Ad Offm et Acta Elen Casnen Capitani facientem
personali venientes Tamañ Stanisław Chmura
Proconsul Ignacius Sanduren. Canones Nasonioz
Petrus Delasus et Jacobus Eggen Consules Oppidi
Skawina ad Abbatiam Tynece^m spectant^m suet totius
Magistratus communitatis Oppidi Skawina p quon
ratu habent^m cautent ac se Ten^m inscribunt nomine. Cum
in hunc tam propter assiduas Oppidi in excluden^m vario
contributionibus difficultates et forme quotidianas militares
oppressiones summam^m paupertatem ubi ignari legum
Regni infractam^m Iuriam et Privilegiū suū lacer:
ant et deteriorationem eam^m Amd publicas denun:
ciare non potuissent vane aliquantulum nacti appari:



650 lat skawińskiej parafii

Fundacja kościoła parafialnego w Skawinie

22 maja 1364 r. król Polski Kazimierz III Wielki lokował Skawinę wraz z parafią i szkołą na prawie magdeburskim. W związku z tym nadaniem rajcy miejscy z burmistrzem na czele byli zobowiązani do corocznej składki na rzecz jednej z prebend krakowskich, tzw. Żyrowskiej (gdzie indziej zwanej Rzezawską) w wysokości dwóch marek, w dzień Świętego Marcina, a więc 11 listopada. Sama fundacja parafii, jak i kościoła miała miejsce sześć miesięcy po nadaniu prawa magdeburskiego miastu, tj. 19 listopada 1364 r. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy wcześniej na tym terenie istniał już kościół bądź kaplica dla kultu religijnego, jak próbują sugerować niektórzy badacze. Nie można jednak tego wykluczyć, mając na uwadze, że tereny te były wcześniej zaludnione, na co wskazują liczne źródła historyczne; istniało tu zorganizowane życie społeczne i gospodarcze. Obszary stanowiące własność klasztoru znajdowały się pod szczególną jurysdykcją opactwa tynieckiego.



Centrum Skawiny na perspektywicznym planie z 1663 r.

Akt fundacyjny kościoła w Skawinie powstał za pontyfikatu papieża Urbana V (okres pełnienia funkcji: 1362-1370). Biskupem krakowskim był wówczas Jan Boddzanta (1347-1366). Nowo powstały kościół obdarzono trzema wezwaniami: Ducha Świętego, Maryi Dziewicy oraz świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza. Zasadniczą część fundacji stanowiła wolna parcela z przeznaczeniem na użytek kościoła, jak również domu proboszcza przy samym kościele. Przy świątyni wybudowano szkołę, na której powstanie przeznaczono kolejną parcelę z przeznaczonym dla niej uposażeniem z ornich pól królewskich w Chorowicach i Brzeczynie.

Dodatkowe wsparcie materialne nowo fundowanego kościoła stanowiły zyski z piekarni i warsztatu szewskiego oraz te pochodzące ze sprzedaży pieczywa i mięsa na kramach. Samą świątynią, jak i jej dobrami zarządzał rektor kościoła w Skawinie, którym został kapelan królewski ks. Piotr, będący równocześnie proboszczem kościoła parafialnego w Tyńcu.

W akcie fundacyjnym wspomniano o tym, że na wyraźne życzenie króla biskup Boddzanta przyłączył kościół skawiński, jako filialny, do kościoła parafialnego w Tyńcu. Powodem takiej decyzji miała być z jednej strony szczególna życzliwość władcy do swego kapelana, a z drugiej fakt, że grunt Skawiny, na mocy prawa parafialnego, przynależał od wieków do kościoła tynieckiego.

Ksiądz Piotr jako proboszcz kościoła parafialnego w Tyńcu był równocześnie członkiem zakonu benedyktynów i właśnie jako zakonnik występował już w 1362 r. na dworze króla, pełniąc funkcję kapelana. Warto dodać, że ojciec Jan sprawujący

wówczas urząd opata w Tyńcu pochodził ze Skawiny – jest więc całkowicie zrozumiałe, dlaczego Tyńcowi tak bardzo zależało na trwałym złączeniu nowo powstającej parafii w Skawinie z opactwem.

Oprócz samej Skawiny parafia obejmowała zasięgiem terytorialnym kilka wsi. Jan Długosz w „Liber beneficiorum”, opisując jej powstanie, wylicza następujące wsie: Sthymbark (Samborek), Szydzyna (Sidzina), Boyanowycze (Ściejowice?), Bukowye (Buków), Zorzow (Rzozów), Curzelow (Kulerzów). Komentując uposażenie królewskie parafii, wskazuje na dalsze fundacje, które stały się jej udziałem. Wspomina, że z gruntów będących w posiadaniu wójta oraz zarządzanych przez różnych rządców na terenie pobliskich wsi składało się kościołowi w Skawinie i plebanowi tzw. dziesięcinę snopową o wartości czterech marek, tj. grzywien (tzn. ok. 180 groszy). Dla porównania - w omawianym okresie kopa jaj kosztowała 2,34 grosze, gęś 1,15, a kurczę 0,85. Była więc to suma stosunkowo znaczna, mogąca stanowić bazę materialną parafii oraz źródło utrzymania jej plebana w ciągu całego roku. Takie uposażenie proboszcza pozwalało ponadto na jego ekonomiczną niezależność od rajców miejskich, co decydowało o pozycji społecznej rządcy parafii w mieście.

Parafia wchodziła wówczas w skład jednego z siedmiu dekanatów diecezji krakowskiej. Należała do drugiego pod względem wielkości dekanatu dobczyckiego wraz z innymi 41 parafiami, m.in. w Tyńcu, Pobiedrze, Radziszowie i Woli Radziszowskiej. Pod koniec XIV stulecia nowo powstała jednostka administracyjno-kościelna w Skawinie, jak wiele innych, została oparta na solidnych ekonomiczno-materialnych podstawach i miała się okazać trwałym owocem spuścizny kazimierzowskiej, jak również wymownym wyrazem duszpasterskiej troski benedyktyńskiego Tyńca.

Przedmiotem fundacji był nie tylko sam kościół parafialny. Oprócz niego powstało szereg innych miejsc kultu religijnego podlegających jurysdykcji proboszcza skawińskiego. Chodzi przede wszystkim o kaplice, których historia często bywa niezwykle skomplikowana.

Nowych fundacji, w miejsce starych, które traciły swą wartość przybywało. Do jednych z najstarszych należy fundacja z 1447 r. ołtarza pw. Nawiedzenia NMP w kościele farnym. Najprawdopodobniej fundatorem był sam wójt miasta Michał Prusznik. Drugą fundacją zachowaną w dokumentach, jest również fundacja ołtarza z roku 1505, dotycząca erekcji w kościele drugiego ołtarza również pw. Nawiedzenia NMP. W tym przypadku fundator jest nieznany. W późniejszym okresie źródła odnotowują kolejne fundacje, niekiedy zachowane w brzmieniu dosłownym:

„Stawiając się osobiście przed oblicze rajców skawińskich, mianowicie: sławetnego Mikołaja Częczka wiceburmistrza, Stanisława Landiskortits rajcy skawińskiego, w obecności wielebnego Gasparis Mislenita /Kaspra Myślenity/ plebana skawińskiego, a także Andrzeja Szumskiego wikariusza kościoła skawińskiego, a także w obecności Mikołaja Mężyka, Walentego Maczuda i dobrowolnie, uwzględniając radę swych przyjaciół, za pośrednictwem swego opiekuna sławetnego Jakuba Bawółka, mieszczanina skawińskiego, powołanego do tej sprawy i



Kaplica pw. św. Krzyża na perspektywicznym planie Skawiny z 1663 r.

zaakceptowanego przez urząd zeznała, że kwadrę pola leżącą na obszarze Pisary, między polami Banotina i Szajmagowa w majątku skawińskim, w całości wzdłuż i wszerz, i wokół od dawna wytyczoną, dała, podarował, i dziś także daje, i podarowuje i ostatecznym nadaniem ze względu na miłość do Boga i ocalenie swej duszy przekazuje na rzecz kościoła parafialnego(...) lub inne pobożne dzieła, ażeby Panowie rajcy skawińscy za zgodą Wielebnego Pana plebana mogli obrócić na rozwój kultu Bożego”

- testament Jadwigi Mendraszowej z 1602 r.

Sumy jakie były przeznaczane na cele kościelne, naturalnie różniły się między sobą. Z pośród tych największych, o których ślad pozostał w dokumentach możemy dziś napisać:

- 1595 r., kwota 317 florenów przeznaczana na rzecz jednego ołtarza była równoważna 35 koniom;
- 1653 r. Jakub Zapalowicz skawiński mieszczanin, który przeznaczył 100 florenów polskich o równoważności średniej wielkości młyna;
- 1682 r. Hieronim August Lubomirski - kasztelan Wiśnicza i Jarosławia, Kawaler maltański, opat tyniecki, przeznaczył również sumę 100 florenów polskich na rzecz prebendy pw. Nawiedzenia NMP w kościele farnym.

Po upływie kilkadziesiąt lat kościół parafialny mógł się już w 1663 r. poszczycić 7 ołtarzami ku czci różnych świętych. Fundatorzy wywodzili się z różnych klas społecznych i nie tylko spośród osób świeckich. Ks. Jan Lipnicki prebendarz pa-

rafialny skawiński w 1655 r. zapisał sumę 70 florenów na ustanowienie w kościele farnym „kaplicy na nowych fundamentach pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego (...) oraz aby kapelana w tejże kaplicy ustanowić i uposażyć”. W 1704 r. ks. Szymon Pilarski na uposażenie ołtarza Nawiedzenia NMP i św. Barbary przeznaczył 30 florenów. W tym samym roku ks. Marcin Lenartowicz proboszcz Wieliczki przeznaczył na ołtarz pw. Wniebowzięcia NMP 70 florenów. Również rodowici skawinianie stanu duchownego, pozostawili znaczące sumy na rzecz świątyni. Opat Jan ze Skawiny (1351-1374) miał znaczący wpływ na erygowania w 1364 r. parafii w Skawinie. Ks. Piotr Dudaulka w 1606 r. przeznaczył czynsz w wysokości łącznej 23 florenów na rzecz ołtarza pw. Nawiedzenia NMP w skawińskim kościele. Ks. Walenty Troska, kanonik krakowski, którego nazwisko jest współczesnym skawiniąm znane. Swoją hojnością zapisał się nie tylko w historii kościoła ale i skawińskiej edukacji. W testamencie z 1619 r. zapisał znaczną kwotę na rzecz kościoła parafialnego. Z uposażenia w roku 1704 ołtarza pw. Najświętszego Ciała Chrystusa, dowiadujemy się o ks. Sebastianie Piskorskim, rektorze Akademii

Krakowskiej, który oprócz ustanowienia specjalnego funduszu stypendialnego dla studentów ze Skawiny, ufundował marmurową figurę oraz wyłożył marmurowymi kamieniami posadzkę przy ołtarzu pw. Nawiedzenia NMP i św. Barbary. Ostatnimi, którzy dołączyli do tego grona byli: ks. Szymon Pilarski, proboszcz z Głogoczowa (1663 r.); ks. Jan Jugaszewski, proboszcz w Radziszowie (1704 r.), psalterzysta Maciej Gorkiewicz (1704 r.), którzy również dołączyli do grona znacznych fundatorów. Choć nie sposób posiadając niepełną wiedzę historyczną wymienić wszystkich, należy podkreślić ich różnorodność pochodzenia, rodzaj przeznaczanych pieniędzy ale również dóbr materialnych na rzecz parafii. Wszystkich ich jednak łączy jedna cecha szlachetność, oddanie Bogu, chęć uzyskania odpustu i dążenie do zapisania się na kartach historii kościoła parafialnego.

Życie religijne w parafii w latach 1772-1918: Wiarą w zaborcę!

Walka z zaborcą była prowadzona nie tylko za pomocą broni podczas niepodległościowych zrywów Polaków. Istotną rolę odgrywała również duchowość i religia. Skawinianie nie dali sobie odebrać wiary w Boga i ostateczne wyzwolenie z uci-

Jednym z ostatnich aktów obrony zagrożonej niepodległości Rzeczypospolitej był zryw zbrojny konfederacji barskiej w 1768 r. Pomimo bohaterskiej postawy żołnierzy powstanie upadło. W 1772 r. nastąpił pierwszy rozbiór Polski. Skawina znalazła się w zaborze austriackim. W tym czasie w mieście funkcjonowało więzienie. Z posługą kapłańską i katechetyczną w niedziele i święta udawał się tam proboszcz ks. Józef Świba (1873-1889).

Powodowało to zmianę przynależności kościelnej skawińskiej parafii. Dekanat skawiński – w wyniku zniesienia przez rząd austriacki dotychczasowych granic diecezji (Kraków znajdował się wówczas w granicach Rzeczypospolitej) i ustanowienia w 1786 r. nowej diecezji tarnowskiej – znalazł się po raz pierwszy od 422 lat poza diecezją krakowską.

W 1805 r. na mocy bulli papieża Piusa VII parafia skawińska wraz z innymi 231 parafiami powróciła w granice macierzystej diecezji. Jednakże w wyniku powstania Księstwa Warszawskiego (1807 r.) została na nowo pozbawiona kościelnej opieki biskupstwa krakowskiego i przeszła pod zarząd arcybiskupa lwowskiego. Administratorem terenów zawiślańskich diecezji krakowskiej ustanowił on od 1810 r. ks. Jana Bayera, proboszcza ze Starego Sącza.

17 kwietnia 1815 r. wybuchł w Skawinie pożar, doszczętnie spalił się kościół, archiwum parafialne, szpital ubogich i szkoła. Kościół spalił się do posadzki – czytamy w jednej z relacji. – Dzwony z wieży spadły stopione, spaliły się wszystkie akta, ołtarze, tylko małą ilość przyborów z ołtarzy zdołano uratować.

Kościół odbudowano. 28 maja, po 11 latach od pożaru, konsekrował go biskup

Kościół pw. św. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza przed przebudową na pocz. XX w.





▲ Kościół pw. św. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza, ryc. z 1902 r.

Grzegorz Tomasz Ziegler. Świątyni nadano wezwanie Świętych Szymona i Judy Tadeusza. Główny patronat nad odbudową kościoła sprawowała hrabina Ludwika Szeptycka, dziedziczka jednej z pobliskich wsi. Kościół, z zewnątrz murowany i ozdobiony wieżą – jak wskazują badania – został odbudowany z grubsza na fundamentach pierwszej świątyni z 1364 r. W nowo restaurowanym kościele znajdowało się pięć ołtarzy z których jeden był konsekrowany, pozostałe zaś wyposażone w kamienie ołtarzowe konsekrowane, które z braku ołtarza konsekrowanego kładło się na mense, by ołtarz mógł być użyty do odprawiania mszy świętej. Nie tylko w tej świątyni celebrowano msze św. Miały one miejsce również w kościółku szpitalnym pw. Ofiarowania NMP. Dwukrotnie w miesiącu celebrowano mszę św., jak również odprawiano nabożeństwa wielkopostne. Wspólnota parafialna szczyciła się posiadaniem w świątyni parafialnej relikwii Krzyża Świętego i Świętej Anny. W następnych latach za probostwa ks. Józefa Oleaczka (1835-1873) kościół wyposażono w nowe 14-głosowe organy. Funkcję organisty od 1849 r. pełnił pochodzący z Dobczyc 18-latek Jan Sikorski. Poza Ludwiką Szeptycką do kolatorów kościoła należała m.in. hrabina Helena Dzieduszycka, córka hrabiego Dzieduszyckiego, jednego z właścicieli dóbr wchodzących w skład parafii. Liczba parafian

w roku wizytacji (1857 r.) wynosiła 2901, w tym z samej Skawiny 924. W 1844 r. odlano nowe dzwony do kościoła w miejsce stopionych w wyniku pożaru. Niestety, nie służyły długo – Austriacy w trakcie działań na froncie I wojny światowej skonfiskowali je i przetopili na potrzeby wojenne.

Jednym z pierwszych ciosów w życie religijne Polaków pod zaborem austriackim było wydane w 1783 r. zarządzenie władz zaborczych, zakazujące działalności wszelkich bractw religijnych w parafiach. Wraz z rozwojem idei wolnościowych w monarchii austro-węgierskiej stopniowo rozluźniała się jednak polityka wyznaniowa zaborcy w stosunku do Kościoła katolickiego. Wyrazem tego stało się przywrócenie w latach 20. XIX w. praw do zrzeszenia się katolików w różnych organizacjach świeckich i religijnych.

W parafii skawińskiej od początku XVII w. żywy był zwyczaj odmawiania modlitwy różańcowej. W tym celu ok. 1729 r. powstało nawet specjalne Bractwo Różańca Świętego. W aktach parafii skawińskiej pod datą 1889 czytamy, że ks. proboszcz Jan Kanty Zegadłowicz (1889-1904) był „dyrektorem Żywego Różańca”, działającego w parafii. Żeby wspólnota modlitewna mogła prawnie zaistnieć jako bractwo, konieczne było jej kanoniczne zatwierdzenie przez biskupa. W związku z tym ks. Zegadłowicz w 1894 r. oraz w 1895 r. wystosował prośbę do kurii biskupiej o zgodę na erygowanie w parafii skawińskiej Bractwa Różańcowego. Motywował ją m.in.

tak: (...) znalazła się osoba, która ofiarowała kawałek pola dla tego, który by w niedzielę i święto – z rana i po południu wraz z ludem śpiewał różaniec w kościele. Z innego źródła wiadomo, że osobą tą była parafianka skawińska Trzcińska. Użytkownik dzierżawionej ziemi miał czuwać nad odmawianiem modlitwy różańcowej o przepisanych porach, a pozostali członkowie bractwa, oprócz obowiązkowego udziału w modlitwie, podczas uroczystej procesji nosić feretrony bractw ubrane w zieleń lub sztuczne kwiaty.

Obok Bractwa Różańcowego w 1875 r. w parafii powstało Bractwo Apostolstwa Modlitwy, w 1904 r. liczące już 680 członków. Do obowiązków uczestników należało codzienne ofiarowanie Panu Bogu modlitwy, krzyży i spraw swych na uproszenie tej łaski, o którą się modli całe Apostolstwo. Tercjarzowi tego bractwa, jak i każdego innego przysługiwało prawo uzyskiwania dodatkowych odpustów przepisanych przez Stolicę Apostolską.

Kolejną formą tak popularnej wśród parafian działalności brackiej były Towarzystwa Wstrzemięźliwości zakładane w Galicji już od 1844 r. Nie bez powodu sprawa wychowania społeczeństwa, zwłaszcza zaś ludności wiejskiej w trzeźwości, stanowiła jeden z głównych punktów odnowy religijno-moralnej. Na Górnym Śląsku, gdzie inicjatywa ta została zapoczątkowana w 1843 r., na jeden szynk przypadało 300 mieszkańców. W Galicji sytuacja przedstawiała się niewiele lepiej, gdyż jedna karczma przypadała na 30-60 chat. W latach 1844-1846 w działalność Towarzystw Wstrzemięźliwości w Galicji zaangażowało się około miliona ludzi na pięć milionów wszystkich mieszkańców, czyli przeciętnie co piąta osoba. Walka z utrwalonym przez stulecia obyczajem picia nie należała jednak do łatwych: Trunek dla chłopu był (...) nałogiem, a dla szlachcica dochodem. Powodzenie akcji co do trzeźwości prowadzonej przez duchowieństwo zaskoczyło jednak samych zaborców i pod wpływem niezadowolenia szynkarzy i karczmarzy władze ograniczały bądź zakazywały Kościołowi dalszej działalności na tym polu (jako działalności rewolucyjnej).

W parafii skawińskiej Towarzystwo Wstrzemięźliwości założono 21 listopada 1844 r. Jak wynika z protokołu po przeprowadzonej w 1857 r. wizytacji parafialnej, przyczyniło się do poprawy obyczajów i wytrzebień groźnego pijaństwa i wynikających stąd przestępstw, a także poprawy stanu moralnego i fizycznego samych parafian. Wskutek apelu proboszcza skawińskiego ks. Józefa Oleaczka (1835-1873), inicjatora akcji w parafii, parafianie zaczęli przenosić świętowanie chrzcina i wesel z karczm do własnych domów. Tradycyjnie bowiem w karczmie tańczono całą noc po przyjeździe z kościoła, odbywały się różnego rodzaju porachunki, a przy tym albo dochodziło do zgody, albo zaczynała się bójka. Szynkarz był we wsi żywą gazetą. Wszystko widział i wiedział i wszystko umiał dla siebie wykorzystać. Karczma rozpijała ludzi. (...) W wódce topiono wszystkie kłopoty rodzinne, osobiste oraz zmartwienia gromady. Niejeden tu przepił dobytek, a nawet ziemię – czytamy w relacji jednego z mieszkańców wioski, którą obejmowała parafia. W takich realiach ks. Oleacek i

Kościółek pw. Ofiarowania Najświętszej Marii Panny w pierwszej ćwierci XX w.



jego następcy, a wśród nich ks. Jan Kanty Zegadłowicz, prowadzili dzieło propagowania trzeźwości. O ks. Zegadłowiczu ówczesni parafianie zostawili znamienne świadectwo: proboszcz Jan Kanty Zegadłowicz w latach 1890-1905 wydawał karczemnym obyczajom zdecydowaną walkę. Postać tego kapłana była dla mieszkańców wsi wielkim ideałem i z dużym szacunkiem odnoszono się do niego. Dobrowolnie składano przyrzeczenia bądź to całkowitej abstynencji, bądź też umiarkowania w spożywaniu alkoholu. W okresie od 1844 r. do 1857 r. przyrzeczenia całkowitej abstynencji złożyło 2030 parafian i 39 obcych, a umiarkowania 90 osób. Jeżeli te liczby porównamy z liczbą dorosłych parafian, ocenianych według kryterium wieku umożliwiającego przystępowanie do spowiedzi i Komunii Świętej, okaże się, że tylko 129 osób dorosłych (mniej niż 6 proc.) z parafii nie podjęło w żadnej formie udziału w ruchu.

Za zmarłych członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości, jak podają dokumenty z 1881 r., rokrocznie odprawiano w kościółku szpitalnym pw. Ofiarowania NMP w Skawinie mszę św., a od 1877 r. również nabożeństwo majowe. Pod względem odnowy duchowej parafia święciła triumfy (niestety, nie można było tego powiedzieć o stronie materialnej). Nie sprzyjała temu bowiem polityka władz zaborczych (gdyby nie datki wiernych, utrzymanie kościoła stałoby się zadaniem niewykonalnym).

Okres międzywojenny: Bractwa i stowarzyszenia parafialne narzędziem integracji skawinian

Wraz z odrodzeniem się państwowości powróciło na nowo życie w parafii. W Skawinie po krótkim, bo zaledwie 2,5-letnim sprawowaniu funkcji proboszcza przez ks. Jana Waśniowskiego (1920-1922), którego posługę przerwała śmierć, parafię przejął pochodzący z Gródka Jagiellońskiego koło Lwowa ks. Roman Stojanowski (1923-1935). Stan materialny kościoła, jaki zastał pięć lat po zakończeniu wojny, najlepiej obrazują słowa odnotowane przez niego w kronice parafialnej: Kościół parafialny, wyglądem swym raczej mrozący najbardziej podniebne porywy serca katolickiego – wymagał gruntownej i zasadniczej restauracji. Niezwłocznie więc duchowny przystąpił z ogromnym poświęceniem do realizacji wytyczonego celu. Jednak w kolejnych latach ogromne znaczenie miała nie tylko modernizacja kościoła, ale również życie wspólnotowe parafian, które na nowo zjednoczyło skawinian.

W 1923 r. w celu rozjaśnienia wnętrza kościoła wybito cztery okna w nawie głównej i zlecono ich oszklenie firmie Żeleński z Krakowa. Odnowiono także ołtarze boczne odrestaurowane sumptem cechów miejskich: stolarzy (św. Józefa), ślusarzy (św. Antoniego), szewców (Pana Jezusa) oraz przez Różę Kolejową (w miejsce nieistniejącego już cechu kuśnierskiego) zrzeszającą pracowników kolei (Matki Bożej Bolesnej).

W następnej kolejności pomalowano wnętrze kościoła (zadania podjął się Adam Giebułtowski), założono nową posadzkę cementową, wykonano nowe dębowe ławki oraz stacje drogi krzyżowej (z funduszu rodzin parafii), jak również założono oświetlenie elektryczne. W głównym ołtarzu umieszczono obraz Matki Bożej Królowej Korony Polskiej wraz z obrazem patronów parafii św. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza ufundowanym przez Stanisława Ludwikowskiego (od 1926 r. burmistrza Skawiny).

Fundusze na renowację kościoła pochodziły ze składek wiernych. Ostatnim aktem tego zawrotnego tempa prac remontowych było, w IV Niedzielę Wielkiego Postu 1923 r., uroczyste poświęcenie dzwonów przeznaczonych świątyni oraz na użytek miejscowego cmentarza. Dokonał tego ks. biskup Adam Stefan Sapieha.

Życie religijno-społeczne parafian w okresie międzywojennym skupiało się zasadniczo w strukturach bardzo popularnego w tym czasie i rozpowszechnionego po całej Europie ruchu Akcja Katolicka.

Początki Akcji Katolickiej w skawińskiej parafii są związane z działalnością Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. W lutym 1917 r. ks. proboszcz Teofil Flis (1904-1920) podczas uroczystej mszy św. wygłosił płomienne kazanie, zachęcając młodzież do wstępowania w szeregi tworzonej właśnie w diecezji organizacji. Pierwszym opiekunem skawińskiego oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (KSMP) został ks. Karol Wójcik, wikariusz skawiński (1918-1920).

Współpraca młodzieży skawińskiej skupionej oraz działającej w różnych organizacjach i kołach zainteresowań układała się pomyślnie. W 1931 r. liczba osób zrzeszonych w KSMM i KSMŻ sięgała około 40, co na te czasy (w Skawinie mieszkało 3,5 tys. osób) było wynikiem świetnym. Z tego tytułu zaczęto też poważnie myśleć o budowie Domu Katolickiego. Pomysł stosunkowo szybko udało się zrealizować – 4 października 1936 r. budynek poświęcił ks. abp krakowski Adam Stefan Sapieha.

Bazą, na jakiej powstała Liga Katolicka (nazywana też Ligą Parafialną), były istniejące i działające w parafii bractwa. Prezesem oficjalnie erygowanej w 1926 r. Ligi Katolickiej został w Skawinie hr. Bolesław Miączyński, właściciel dworu w Korabnikach. Spotkania członków ligi odbywały się w niedziele i święta w sali parafialnej. Podstawowym celem ich istnienia było zrzeszanie katolików pod kierownictwem władzy kościelnej dla urzeczywistnienia królowania Chrystusowego w życiu prywatnym i publicznym. W 1930 r. Liga została przez władzę kościelną przemianowana na Akcję Katolicką.



▲ Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej

W latach 20. w parafii działały następujące bractwa: Wieczystego i Żywego Różańca, Matek Chrześcijańskich, III Zakonu św. Franciszka, Wstrzemięźliwości, Apostolstwa Modlitwy oraz Drogi Krzyżowej.

Opiekunem duchowym bractw był w parafii proboszcz i do niego należało organizowanie raz w miesiącu w niedzielę nabożeństw z nauką i wykładem w sali parafialnej dla członków bractwa. Niektóre bractwa (Bractwo III Zakonu św. Franciszka, Bractwo Matek Chrześcijańskich i Bractwo Apostolstwa Modlitwy) miały własne chorągwie.

Okres dwudziestolecia międzywojennego nie był czasem łatwym. Po pierwsze, mieszkańcy wchodzili w rzeczywistość wolnej Polski z entuzjazmem i radością, ale równocześnie z bagażem zapóźnień ekonomicznych i społecznych, jakie odziedziczyli po zaborcach. Podjęte przez proboszczów ks. Romana Stojanowskiego i ks. dr. Stanisława Buchałę oraz wikariuszy i katechetów wysiłki na polu duszpasterskim zaowocowały jednak powstaniem wielu wspaniałych dzieł w parafii, jak chociażby: Akcji Katolickiej z jej czterema stowarzyszeniami (KSMM, KSMŻ, KSM, KSK); licznych nowo erygowanych bractw, jak też Ochronki Miejskiej. Powołany do życia Dom Katolicki na stałe wpisał się w panoramę nie tylko parafii, ale i całego miasta. To, co najbardziej zwraca uwagę, to duch wzajemnej solidarności panujący w życiu małej społeczności lokalnej. Współpraca miasta z parafią, pomoc okazywana sobie w trudnych latach wielkiego kryzysu gospodarczego czy w końcu stosunkowo zgodne współdziałanie dla dobra parafii i miasta musi dzisiaj budzić najwyższe uznanie. Nie znaczy to wcale, że w tym okresie obyło się bez nieporozumień na płaszczyźnie miasto – parafia, lecz mimo to potrafiło wznieść się ponad podziałami.

Czas II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej, który niebawem nastąpił, miał zweryfikować trwałość skawińskiej wspólnoty.

Lata 1939–1945:

Druga wojna światowa

testem religijności skawinian

4 września 1939 r. Skawinę opuściło 95 proc. mieszkańców. Pozostali parafianie chronili się w piwnicach domów przed wciąż przelatującymi nad Skawiną niemieckimi bombowcami, które ostrzeliwały uciekających drogami cywilów. Do grupy nielicznych, którzy zdecydowali się pozostać, należeli proboszcz ks. dr Stanisław Buchała i księża z parafii: katecheta Stanisław Czekaj oraz Andrzej Fidelus, ówczesny wikariusz. 6 września, w środę, wojska niemieckie wkroczyły do Skawiny i Krakowa.

W kościele zniszczono dwa witraże po prawej stronie od chóru; wyleciały szyby ze wszystkich okien od południowej strony; z dachu strącono 2 tysiące dachówek; ściany kościoła od południowej strony były zsiekane odłamkami szrapneli; blaszany dach na południowej dobudowie zsiekany kulami. Cementowy krzyż na

niej zszarpany od pocisków. Nad oknem południowym dzwonnicy dziura w wieży od armatniego pocisku. Do wnętrza stożkowatego kapitelu wieży (hełmu) – wpadł szrapnel i zniszczył więzania (...) – ale hełm nie runął. Parafia skawińska wraz z większą częścią diecezji krakowskiej znalazła się na utworzonym przez okupanta obszarze tzw. Generalnej Guberni. Niemiecki okupant od początku postrzegał Kościół katolicki jako śmiertelnego wroga.

Od momentu ustania walk i zajęcia miasta przez Niemców, 6 września 1939 r., ksiądz proboszcz przystąpił do naprawy wieży kościoła grożącej zawaleniem. Wskutek usunięcia przez okupantów księży z plebanii proboszcz musiał przeorganizować Urząd Parafialny. Do parafii w 1940 r. z polecenia Kurii Biskupiej przybyło dwóch kapłanów. Ks Leopold Jędrzejczyk został przez Niemców, w ramach germanizacji, wysiedlony z Górnego Śląska i skierowany do Generalnej Guberni (w takiej samej sytuacji tylko w Krakowie znalazło się kilkuset duchownych), a ks. Tomasz Fidziński pochodzący ze Skawiny, a studiujący w Rzymie nie otrzymał pozwolenia władz okupacyjnych na wyjazd do stolicy Włoch i kontynuowanie studiów. Od 1940 r. do końca okupacji w parafii przebywało na stałe ośmiu kapłanów: proboszcz S. Buchała, katecheta S. Czekaj, dwóch obcych księży oraz księży wikariusze: Andrzej Fidelus (1938–1941), Jan Krupa (1941–1943), Józef Gorzelany (1943–1944) oraz Józef Lelito (1944–1946). Wszyscy podczas okupacji byli zmuszeni do mieszkania poza plebanią w domach prywatnych na terenie parafii. Na plebanii zajętej przez Niemców znajdowała się biblioteka parafialna, założona jeszcze w okresie międzywojennym. Ks. Buchała przewidując wynikające dla jej zbiorów zagrożenie, postanowił rozdzielić książki między parafian. Istniejące od poświęcenia w 1923 r. dwa dzwony kościoła w 1941 r. zostały zarekwirowane przez władze niemieckie. Przetopiono je na potrzeby wojska walczącego na wschodnim froncie. Ks. Buchała postanowił ocalić jeden z dzwonów noszący imiona fundatorów – Zofii i Stanisława Ludwikowskich. Dzwon ten, z inicjatywy proboszcza, zamurowano w wieży kościoła, a w jego miejsce oddano Niemcom mniejszy dzwon z kościółka szpitalnego. W taki sposób symboliczny dzwon przetrwał całą okupację i po wojnie mógł ponownie zawisnąć na wieży kościoła.

Władze hitlerowskie starały się podczas okupacji ograniczyć do minimum duszpasterskie funkcjonowanie parafii. W tym celu od marca 1940 r. zniesiono święta kościelne. Udział w nabożeństwach był dozwolony tylko dla ludności danej parafii z wykluczeniem obcych.



▲ Kuchnia polowa dla wysiedlonych warszawiaków

Kazania w czasie mszy św. cenzurowało Gestapo. Niezależnie od grożącego niebezpieczeństwa ks. Buchała, jako jeden z niewielu księży w tych czasach, poruszał na ambonie tematy narodowe, narażając się na aresztowanie i wywóz do obozu. Pamiętna była zwłaszcza homilia na zakończenie starego roku 1943: Naród, który wydeptał ścieżki do Jasnej Góry i Kalwarii, musi być wolny i nie może zginąć – grzmiał. Kazanie zakończył słowami: Polska będzie. Amen. W kościołach zakazano śpiewu pieśni „Boże, coś Polskę”, a nawet „Serdeczna Matko” – tylko dlatego, że wykonywano ją na tę samą melodię. Mimo tego zakazu w kościele skawińskim podczas jednego z nabożeństw Feliks Galaciński zaintonował hymn „Boże, coś Polskę”, za co został natychmiast aresztowany. Od maja 1940 r. obowiązywał zakaz urządzania procesji religijnych w parafiach poza bezpośrednim obrębem kościoła. Jedyny wyjątek od tej zasady dotyczył konduktów pogrzebowych, lecz i w odniesieniu do nich wkrótce (w grudniu 1940 r.) wprowadzono powyższy zakaz, ograniczając je wyłącznie do obrębu cmentarza. W tym samym roku wydano również zakaz odbywania pielgrzymek o charakterze religijnym.

W związku z faktem, że wiele niemieckich rodzin i żołnierzy zamieszkiwało Skawinę w okresie okupacji, w skawińskim kościele msze św. dla Niemców odbywały się po południu o godz. 13.30. Nabożeństwo odprawiał zawsze niemiecki kapelan wojskowy. W tym czasie zabronione było wejście do kościoła wszystkim parafianom Polakom. Zakaz obowiązywał na mocy rozporządzeń okupanta.

Trudne lata okupacji nie załamały wiary i patriotyzmu skawinian. Działały kółka różańcowe i III zakon św. Franciszka. Ze względów bezpieczeństwa nie spotykała się młodzież KSM. Sztandar został ukryty przez proboszcza wraz z innymi sztandarami w kościele za wielkim ołtarzem i dzięki temu ocalał. Jak podaje Kronika, religii w szkołach uczono częściowo. Ks. katecheta Stanisław Czekaj dzielił się wiedzą w Skawinie, a proboszcz i wikariusz na wsiach. Okupant nie czynił większych przeszkód w przygotowaniu dzieci do pierwszej Komunii Św. W czasie okupacji skawińscy parafianie nie mieli jednak sposobności przyjęcia sakramentu bierzmowania.

Równolegle z oficjalną nauką szkolną od 1942 r. rozpoczęto na terenie parafii tajne nauczanie w ramach ogólnonarodowej akcji mającej na celu uchronienie młodego pokolenia przed germanizacją i wynarodowieniem. W nurt tajnego nauczania włączyli się księża, m.in. Stanisław Czekaj, który uczył religii z niezatwierdzonego przez okupanta programu katechetycznego.

W 1943 r. powstał skawiński batalion AK „Biedronka”, na którego czele stanął Franciszek Guzik ps. „Pług”. W skład sztabu batalionu, obok zastępcy dowódcy, szefa łączności, adiutanta, intendenta i innych żołnierzy, wchodził ks. Józef Lelito, od 1944 r. wikariusz skawiński, który równocześnie pełnił funkcję kapelana batalionu. Inny wikariusz, ks. Józef Gorzelany, pomagał Ruchowi Oporu w wyniesieniu broni z miejscowej apteki.

Skawińscy duszpasterze przez wydawanie fałszywych metryk pomagali w wyrabianiu prawdziwych już dokumentów osobom poszukiwanym przez okupanta. Miejscowa ludność pomagała również Żydom, za co groziła kara śmierci.

Po drugiej wojnie światowej: Skawiński kościół w walce z komunizmem

Wraz z zakończeniem wojny rozpoczął się nowy etap w życiu parafii i jej mieszkańców. Zamiast tak upragnionej wolności przyszło, choć w innych formach, nowe zniewolenie w sferze życia narodowego i religijnego.

Zaraz po wkroczeniu wojsk sowieckich do Skawiny (23 stycznia 1945 r.) NKWD aresztowało i wywiozło na Syberię sześciu parafian. W następnych latach wrogie Kościołowi katolickiemu władze PRL w duchu prześladowań religijnych wprowadziły szereg ograniczeń w funkcjonowaniu wspólnot. W 1946 r. odebrano wiernym Dom Katolicki. W 1950 r. siostry służebniczki usunięto z Ochronki i pozbawiono ich możliwości pracy z dziećmi, a samą Ochronkę przemianowano w Państwowe Przedszkole nr 1. W latach 1946-1951 pod zarzutem wrogiej działalności wobec panującego ustroju aresztowano wielu członków skawińskiego oddziału KSM. Zostali oni skazani na kilkuletnie pozbawienie wolności. W 1949 r. rozwiązano bractwa kościelne, z wyjątkiem Bractwa Różańcowego. Przez długie lata jedyną formą aktywności społeczno-religijnej wiernych mogły być wyłącznie nabożeństwa w kościele (stałe zresztą inwigilowane przez pracowników Urzędu Bezpieczeństwa).

31 stycznia 1949 r. UB aresztował proboszcza Buchałę. Następnie w wyniku procesu (16-17 maja) Sąd Okręgowy w Krakowie skazał księdza na trzy lata więzienia za wygłoszenie wrogiego ludowo-demokratycznemu ustrojowi kazania. Karę odbywał w latach 1949-1952 w „słynącym” z daleko idących restrykcji więzieniu we Wronkach.

Wykorzystując nieobecność proboszcza w parafii, którego zastępował, jako administrator, ks. Stanisław Michałek (1949-1952), lokalne władze partyjne w 1951 r. przejęły grunty parafialne, niszcząc w ten sposób materialne zaplecze wspólnoty. Przez cały okres PRL, aż do 1989 r., parafię oraz jej duszpasterzy obciążano różnego rodzaju podatkami, które w zamyśle miały uniemożliwić normalne prowadzenie duszpasterstwa. W 1964 r. na poczet zasądzonych kar finansowych odebrano parafii tzw. organistówkę (budynek, w którym mieszkali kościelni organiści – obecnie siedziba Środowiskowego Domu Samopomocy).

Procesje związane z największymi świętami kościelnymi, takimi jak Zmartwychwstanie Pańskie czy Boże Ciało, mogły być organizowane jedynie po uzyskaniu każdorazowej zgody od miejscowej Rady Narodowej. Znamienne jest to, że od 1952 r. aż do 1981 r. procesje Bożego Ciała w Skawinie nie mogły się odbywać tradycyjną trasą, czyli po skawińskim rynku.

Każdego roku czyniono różnego rodzaju przeszkody natury administracyjnej w odbywaniu naznaczonych

Kościół pw.
św. św. Szymona
i Judy Tadeusza,
lata 50. XX w.



wielowiekową tradycją pieszych pielgrzymek do Kalwarii Zebrzydowskiej. Władze, w związku z łączeniem uroczystości religijnych z wątkami patriotycznymi, od 1951 r. zabroniły obchodów Święta Królowej Korony Polskiej, a w 1960 r., wskutek wciąż dużej pomimo szykan liczby pielgrzymek maryjnych, zniosły Święto Wniebowzięcia NMP. Ponadto zabroniono udziału w pieszych pielgrzymkach wszystkim dzieciom do lat 14. W 1963 r. i 1969 r. odmówiono wydania zgody na taką pielgrzymkę ze Skawiny i parafianie musieli indywidualnie udawać się na sierpniowe uroczystości do Kalwarii. W parafii żywo rozwijała się jednak pobożność maryjna. W 1952 r. w przedsionku kościoła umieszczono wizerunek Matki Bożej Skawińskiej. Przy parafii dynamicznie działały Róże Różańcowe będące kontynuacją Bractwa Różańcowego. Zwieńczeniem pobożności maryjnej było ustanowienie Matki Bożej Częstochowskiej drugą patronką parafii skawińskiej. Dokonał tego 7 sierpnia 1960 r. prymas Polski kard. Stefan Wyszyński.

W latach 1962-1965 w całym Kościele, w tym również w skawińskiej parafii, chętnie brano udział w wydarzeniach związanych z II Soborem Watykańskim. Odbywały się tzw. Czuwania Soborowe. Specjalna księga Soborowych Czynów Dobroci została złożona przez parafian na Jasnej Górze. Od listopada 1970 r., na mocy uchwał soborowych, w parafii skawińskiej wprowadzono liturgię w języku polskim. Wcześniej msze św. celebrowano po łacinie.

Dni 9 i 10 listopada 1968 r. były szczególnie istotnymi w powojennej historii parafii. Wówczas bowiem dokonało się uroczyste nawiedzenie miasta przez Matkę Bożą Częstochowską. Wydarzenie zorganizowano w ramach pierwszej ogólnopolskiej peregrynacji obrazu jasnogórskiego z okazji obchodów 1000-lecia chrztu Polski. Niestety, zamiast wizerunku Matki Bożej do Skawiny przybyła jedynie świeca milenijna, gdyż władze państwowe „aresztowały” obraz podczas wspomnianej peregrynacji. Uroczystościom skawińskim towarzyszyły więc symboliczne puste ramy obrazu. Oprócz tłumów skawinian spośród duchowieństwa byli obecni ówczesny proboszcz ks. prałat Stanisław Kowalski (1958-1975), wikariusze skawińscy, księża pochodzący z miasta oraz arcybiskup krakowski kard. Karol Wojtyła.

Kolejnym, ważnym wydarzeniem stała się wizytacja kanoniczna parafii w dniach 2-8 czerwca 1969 r., której dokonał przyszły papież. W 1977 r. brał on także udział w koncelebracji mszy św. i wygłosił kazanie skierowane do kapłanów z rocznika 1973. Wspominane lata to czas, kiedy władze partyjne systematycznie w święta kościelne (niedziele, Boże Ciało itp.) w celu odcięcia od Kościoła dzieci i młodzieży organizowały tzw. niedziele czynu partyjnego i atrakcyjne wycieczki turystyczne, festyny, capstrzyki itp.

W podniosłą uroczystość, jaką było dla mieszkańców millenijne nawiedzenie parafii, miejscowy Związek Młodzieży Socjalistycznej (ZMS) zorganizował dla młodzieży licealnej „Dzień Młodości”, w ramach którego urządzono atrakcyjne spotkania z zagranicznymi studentami.

Osobnym rozdziałem powojennych losów parafii skawińskiej, jak i całego Kościoła katolickiego w tym okresie, stała się sprawa katechizacji dzieci i młodzieży. Począwszy od 1951 r. religię stopniowo usuwano ze skawińskich szkół. W Szkole Powszechnej nr 1 powstało Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (TPD). Pośrednio było to przyczyną przemianowania miejscowej placówki na „szkołę świecką” od roku szkolnego 1951/52. Dzieci i młodzież nie miały w niej prawa do nauki religii. W

takich warunkach proboszcz Kowalski wraz z pozostałymi księżmi wikariuszami, a zwłaszcza z wieloletnim katechetą skawińskim ks. Czekajem podjęli trud nauczania wiary chrześcijańskiej dzieci i młodzieży oraz przygotowania do sakramentów świętych w kościele, zakrystii, w tzw. małym kościółku i na plebanii. W kolejnych latach sami parafianie podejmowali się wynajmowania na ten cel swoich prywatnych mieszkań, narażając się niejednokrotnie na dotkliwe kary finansowe ze strony władz administracyjnych. Takie punkty katechetyczne powstały w Korabnikach, Kopance, Sidzinie i Rzozowie.

Na fali społecznych protestów w październiku 1956 r. wobec panujących w Polsce stosunków społecznych i warunków życia doszło do zwolnienia z więzienia ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz licznych duchownych; religia powróciła to szkół. W parafii skawińskiej znakiem ideologicznej „odwilży” był dźwięk granych na trąbkach pieśni maryjnych, które przez cały maj 1957 r. po wielu latach przerwy ponownie rozbrzmiewały z wieży kościelnej.

Niestety, skawinianom krótko przyszło się cieszyć swobodą życia społecznego i religijnego. We wrześniu 1958 r., w związku z nowym zarządzeniem władz państwowych co do tzw. świeckości szkoły, które w praktyce sprowadzało się do dyskryminacji osób wierzących, miały miejsce dramatyczne wydarzenia w Szkole Podstawowej w Korabnikach. Z powodu protestów rodziców sprzeciwiających się usunięciu krzyży z sal lekcyjnych w szkole UB aresztowało sześć matek, a jedna nauczycielka została dyscyplinarnie zwolniona z pracy. Później wytoczono jej proces sądowy.

W duchu wychowania socjalistycznego w latach 60. i 70. podjęto na szeroką skalę proces ateizacji społeczeństwa. Obrzędy religijne (chrztu, bierzmowania, ślubu i pogrzebu) starano się zastępować specjalnymi obrzędami świeckimi. Np. odpowiednikiem chrztu miało być uroczyste nadanie imienia w Urzędach Stanu Cywilnego. Niektórzy parafianie, w obawie przed władzami, celowo zawierali śluby poza parafią, nierzadko w pobliskim klasztorze w Tyńcu. W 1966 r. noszono się z zamiarem odebrania parafii administracji miejscowego cmentarza parafialnego i wprowadzenia w jego miejsce tzw. cmentarza bezwyznaniowego.

Kolejny proboszcz skawiński, ks. kanonik Jan Ligęza (1975-1983), kontynuował starania swego poprzednika. Dopiero jednak w kontekście kolejnych protestów społecznych oraz powstania ruchu społecznego NSZZ „Solidarność” (w sierpniu 1980 r.) udało się 30 marca 1981 r. wymóc na lokalnych władzach wydanie zezwolenia na budowę nowego kościoła w Skawinie na os. Ogrody.

Nadal nie można było jednak uczyć religii w szkołach – młodzież i dzieci musiały się spotykać w punktach katechetycznych. Pomimo to 11 grudnia 1981 r. młodzież



▲ Ks. Stanisław Kowalski, proboszcz w latach 1959-1975



▲
Ks. Jan Ligęza,
proboszcz
w latach 1975–1983

skawińskich szkół podjęła inicjatywę zawieszenia krzyży w swoich szkołach. Po specjalnym nabożeństwie, jakie w tym dniu odbyło się w obu skawińskich parafiach, podczas którego dokonano poświęcenia krzyży, młodzież w uroczystej wieczornej procesji ulicami miasta udała się do swoich szkół i zawiesiła w swoich klasach krzyże. Od tego dnia codziennie przed nauką odmawiała publicznie modlitwy, manifestując w ten sposób swoje przekonania religijne. Na przełomie lat 1983–85 krzyże, często w trakcie wakacji lub ferii, ponownie usuwano z wszystkich skawińskich szkół (z wyjątkiem Szkoły Podstawowej nr 2, gdzie z powodu stanu wojennego nie zdążono ich zawiesić) pomimo protestów młodzieży i rodziców. Znamienna była zwłaszcza postawa uczniów skawińskiego Liceum Ogólnokształcącego, którzy podczas inauguracji nowego roku szkolnego 1985/86 zaczęli śpiewać znany hymn religijny: „My chcemy Boga”. Warto jednak przypomnieć, że skawiński ogólniak był jedną z ostatnich szkół średnich w województwie, w których zdjęto ze ścian krzyże. W uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego we wrześniu 1985 r. odbyły się w parafiach skawińskich nabożeństwa przebiegające połączone z zawieszeniem w kościołach krzyży usuniętych z miejscowych szkół.

Upadek komunizmu i związane z nim zmiany ustrojowe w Polsce w 1989 r. pozwoliły mieszkańcom Skawiny w sposób otwarty okazywać uczucia religijne. Powstawały również nowe inicjatywy, czego przykładem może być założenie Zespołu Szkół Katolickich im. Jana Pawła II przy parafii pw. św. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza czy powstanie Parafialnych Klubów Sportowych.

W 2002 r. miało miejsce wydarzenie ogromnie istotne dla skawinian. 19 sierpnia papież Jan Paweł II podczas kolejnej pielgrzymki apostolskiej po ojczyźnie zatrzymał się w Skawinie, aby poświęcić obraz Miłosiernego Chrystusa w parafii Miłosierdzia Bożego. Przy tej okazji spotkał się z mieszkańcami znanego sobie od wielu lat miasta.

W imieniu parafian powitali go ówcześni proboszczowie skawińscy: ks. kanonik Leon Baran i ks. kanonik Włodzimierz Łukowicz oraz budowniczy kościoła pw. Miłosierdzia Bożego, a także pierwszy proboszcz nowej parafii ks. kanonik Marian Podgórny. Wśród witających papieża przedstawicieli władz miasta byli burmistrz Stanisław Pac, wiceburmistrz Bogdan Wicher i przewodniczący Rady Miejskiej Marek Ptak. Podczas przemówienia papieża do skawinian Ojciec Święty wspominał o swoich częstych wizytach w naszym mieście, a także przywołana została przez niego postać zmarłego ks. proboszcza prałata Stanisława Kowalskiego, który pierwszy rozpoczął starania o powstanie nowej parafii w Skawinie.

Na zakończenie swego spotkania papież pobłogosławił wszystkich mieszkańców miasta oraz obydwu skawińskich parafii, powierzając ich opiece Boga.

Dwudziesty pierwszy wiek:

Dynamiczne wkroczenie parafii w czasy współczesne

Po kilkudziesięciu trudnych latach, a potem również niełatwej transformacji ustrojowej, wreszcie rozpoczął się stosunkowo spokojny czas dla starszej z dwóch skawińskich parafii. Inwestycje, czyli utworzenie Jadłodajni dla Ubogich im. ks. Walentego Troski i daleko idąca odnowa kościoła, sprawiły, że początek XXI w. na trwałe zapisze się w jej historii.

Po wizycie Jana Pawła II parafia pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza z ks. proboszczem Leonem Baranem na czele oraz władzami samorządowymi postanowiła zbudować Jadłodajnię dla Ubogich im. Ks. Walentego Troski. Już po ośmiu miesiącach placówka rozpoczęła działalność. 23 stycznia 2004 r. jej uroczystego poświęcenia dokonał ks. kard. Franciszek Macharski.

Wizytacja Kanoniczna bpa Kazimierza Nycza pod koniec kwietnia 2004 r. zbiegła się z majowymi uroczystościami jubileuszu 640-lecia lokacji miasta i kościoła parafialnego. Z tej okazji duchowny odprawił uroczystą mszę św. w intencji miasta. Niestety, w tym samym roku parafianie zostali dotkliwie doświadczeni, tracąc organistę i proboszcza w odstępie kilku miesięcy. Pierwszy odszedł wieloletni organista skawińskiej parafii Marek Pajak, kilka miesięcy później zmarł długoletni proboszcz ks. kanonik Leon Baran. Ksiądz proboszcz był założycielem nie tylko jadłodajni, ale również Zespołu Katolickich Szkół im. Jana Pawła II. Jego staraniem odnowiono cały kościół wraz z dziedzińcem oraz znajdujący się obok grób księdza Walentego Troski. Proboszcz został pochowany na cmentarzu parafialnym w asyście kard. Franciszka Macharskiego, 170 księży oraz przedstawicieli władz miasta i tłumu parafian. W pierwszą rocznicę jego śmierci wdzięczni parafianie ufundowali ku czci swojego proboszcza tablicę pamiątkową w przedsionku świątyni.

31 października 2004 r. funkcję proboszcza objął ks. Edward Ćmiel (7 stycznia 2006 r. został podniesiony przez Ojca Świętego do godności prałata). To on przeprowadził parafian przez trudny dla polskiego Kościoła okres żałoby po śmierci Jana Pawła II w 2005 r.

Staraniem nowego proboszcza w zaadaptowanym budynku parafialnym przy ul. Węgierskiej utworzono Środowiskowy Dom Samopomocy oferujący terapię zajęciową dla osób niepełnosprawnych. Jego poświęcenia dokonano 5 października 2006 r.

20 października 2007 r., w piątą rocznicę zatrzymania się w Skawinie Jana Pawła II, zorganizowano uroczyste odsłonięcie i poświęcenie przez abp. Kazimierza Nycza pomnika-krzyża na os. Bukowskim, upamiętniającego wydarzenie. W 2011 r. miasto ufundowało pamiątkowe tablice ulokowane obok krzyża, obrazujące pielgrzymki parafian do papieża.

Od czerwca 2009 r. parafia została wpisana w szlak papieski „Złotej Róży” wiodący od Skawiny do Kalwarii Zebrzydowskiej, o czym przypominają tablice przed kościołem.

Również w 2009 r. kard. Stanisław Dziwisz uhonorował Feliksa Spólnika niezwykłym wyróżnieniem – Złotym Medalem Jana Pawła II – za 61 lat posługi kościelnego w skawińskiej parafii.

Jubileusz 650-lecia parafii

Przygotowania do jubileuszu 650-lecia powstania parafii wierni rozpoczęli w maju 2012 r. Z inicjatywy proboszcza i Rady Parafialnej podjęli się renowacji skawińskiej fary. Najpierw przez pół roku odnawiany był ołtarz boczny poświęcony Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, który zyskał nowy kolor. Ze względu na duże zniszczenia i znikomą wartość historyczną obrazu wieńczącego ołtarz namalowany został nowy, przedstawiający św. Małgorzatę Marię Alacoque, której objawia się Jezus. Następnie odrestaurowano drugi z bocznych ołtarzy – Matki Bożej, figurę św. Józefa w prawej nawie kościoła oraz jeden z feretronów. Odnowiono także mocno zniszczony wizerunek Matki Bożej Skawińskiej w przedsionku. Wymieniono stropy i ocieplono je. Największym wyzwaniem stała się jednak kompleksowa renowacja głównego ołtarza i prezbiterium. Podczas prac odkryto i uruchomiono stare wejście na ambonę wiodące bezpośrednio z zakrystii. W ołtarzu głównym natrafiono na starszą sukienkę z kamieni ozdobnych okrywającą wizerunek patronki kościoła – Matki Bożej Częstochowskiej. W nawie głównej wykonano nowe polichromie oraz wymieniono marmurową posadzkę.

28 września 2016 r. uroczystą mszą św. koncelebrowaną pod przewodnictwem Metropolity Krakowskiego ks. kardynała Stanisława Dziwisza wierni parafii pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie, wraz z burmistrzem Adamem Najderem, uczcili znamienity jubileusz 650-lecia istnienia kościoła parafialnego. Kościoła, którego jubileusz przypadał w tym samym roku, w którym Skawina świętowała jubileusz lokacji.

Przez wieki Kościół uczestniczył czynnie w życiu Skawiny, a wielu jego wybitnych duszpasterzy zaznaczyło się złotymi zgłoskami w historii miasta. Z perspektywy czasu możemy mówić o doskonałej symbiozie. W skawińskiej świątyni mieszkańcy zarówno w przeszłości, jak i dzisiaj przeżywają wzniosłe chwile i otrzymują pociechę w trudnych momentach.

W niełatwej historii naszego kraju, zwłaszcza w czasach najazdów, wojen i wielowiekowej niewoli, mieszkańcy otrzymywali od swoich duszpasterzy wsparcie i siłę do przetrwania. Kościół był i nadal jest kuźnią kształtującą katolicki światopogląd, tu kolejne pokolenia uczyły się poza religią patriotycznych postaw.

Podczas mszy dziękczynnej odprawionej z okazji jubileuszu kard. Stanisław Dziwisz podziękował księdzu proboszczowi i wiernym za wkład w budowę Żywego Kościoła, którego wyrazem jest troska o rozwój parafii.

Po zakończeniu Eucharystii na skawimskim Rynku rozpoczął się koncert w wykonaniu scholii Zespołu Katolickich Szkół oraz uczniów Szkoły Muzycznej I stopnia w Skawinie. Następnie odbył się koncert s. Anny Bałchan, która swoją artystyczną działalnością wspiera Stowarzyszenie PoMOC opiekujące się ofiarami przemocy i handlu ludźmi.



Na zakończenie wystąpili Wodzireje z Krakowa, którzy zachęcali zebranych do wspólnej zabawy przy tańcach lednickich.

Zwieńczeniem uroczystości było poniedziałkowe spotkanie z ks. Przemysławem Marydłą, autorem „Dziejów Parafii Świętych Apostołów Szymona i Judy. 650 lat historii”.

Organizatorami obchodów była parafia, Zespół Katolickich Szkół oraz Centrum Kultury i Sportu. Patronat honorowy na wydarzeniu objął Burmistrz Miasta i Gminy Skawina.

Za ks. Przemysławem Marydłą „Parafia Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie – 650 lat historii”

▲
Msza święta
z okazji jubileuszu
650-lecia parafii





SKAWINA



Kościół pw. św. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza

Historia

Kościół farny w Skawinie pw. św. Ducha, Najświętszej Marii Panny oraz Świętych Apostołów Szymona i Judy ufundowany został przez króla Kazimierza Wielkiego w 1364 roku, tym samym, w którym monarcha lokował miasto. Ponieważ należało ono do opactwa benedyktynów w Tyńcu, kościół podlegał temu klasztorowi jako filialny parafii św. Andrzeja w Tyńcu. W wykazie świątyń diecezji krakowskiej z lat 1470-1480 spisanej przez Jana Długosza skawiński kościół wymieniony jest jako murowany z kamienia. Gotycka świątynia była jednonawowa, z węższym prezbiterium od wschodu i wieżą od zachodu. W takiej postaci kościół widnieje na planie perspektywicznym Skawiny z 1663 roku. Około 1655 roku Jan Lipnicus Kuderski ufundował kaplicę pw. Miłosierdzia Bożego dobudowaną do nawy od północy, nakrytą kopułą z latarnią. W 1704 roku kościół spłonął w czasie pożaru miasta. Odbudowany został staraniem opata tynieckiego Teodora Zielonowskiego, niestety, rok później (1721) padł ofiarą kolejnego pożaru. Po usunięciu zniszczeń świątynię konsekrowano w 1728 roku. Nie minęło 100 lat i 14 kwietnia 1815 roku skawińska fara uległa ponownemu zniszczeniu, niemal całkowicie strawiona przez ogień. Świątynia odbudowana została przez



▲ Kościół na planie Skawiny z 1663 r.



▲ Dekoracja górnej kondygnacji wieży

proboszcza Wojciecha Gorelskiego z funduszy księżnej Ludwiki Szeptyckiej. Konsekrowano ją w 1826 roku pod nieco zmienionym (skróconym) wezwaniem: Świętych Apostołów Szymona i Judy. Wielkość i kształt budowli nie uległy zasadniczej zmianie. W trakcie odbudowy wykorzystano zapewne mury lub przynajmniej fundamenty dawnej świątyni. Mury nawy i wieży, przeprute półkoliście zamkniętymi oknami, opięte były masywnymi szkarpami. Wieżę nakrywał cebulasty hełm. Obecny kształt kościoła uzyskał w 1. połowie XX stulecia. Na początku XX wieku (ok. 1902 roku) podwyższono wieżę oraz nakryto ją iglicowym hełmem według projektu krakowskiego architekta Władysława Ekielskiego. W 1923 roku odnowiono ołtarze i wnętrze, a w celu jego rozjaśnienia wybito dodatkowe cztery okna. W latach 1937-1938, z inicjatywy proboszcza Stanisława Buchały, dokonano rozbudowy kościoła pod kierunkiem inż. bud. Macieja Kurlita. Korpus świątyni poszerzono o dobudowane od południa i północy nawy boczne, otwarte do starszej nawy środkowej poprzez przebite arkady. Główne wejście w wieżę poprzedzono filarowym portykiem. W latach 1978-1980 świątynia przeszła duży remont, w trakcie którego założono nowe stropy, zmieniono konstrukcję i pokrycie dachu (z ceramicznego na blaszane), wybudowano nowe schody w wieży, podniesiono dach przedsionka zakrystii. W 1988 roku wykonano wystrój malarski wnętrza (polichromię) autorstwa J. Giebułtowskiego.

Kompleksowa renowacja wnętrza świątyni obejmująca m.in. wykonanie tynków i nowej polichromii w nawie i prezbiterium, a także odnowienie ołtarzy – głównego w prezbiterium i dwóch bocznych w nawie rozpoczęta została w 2012 r. i związana była z przygotowaniem parafii do jubileuszu 650-lecia istnienia.

Architektura

Skawińska świątynia wzniesiona została z kamienia i cegły. Jest budowlą orientowaną, trójnawową z węższym, zamkniętym trójbocznie prezbiterium. Od strony zachodniej wznosi się kwadratowa wieża mieszcząca w przyziemiu kruchtę wejściową, od północy i południa ujętą zachodnimi przesłami nawy. Od północy do prezbiterium przylega prostokątna zakrystia, sklepiona kolebkowo. Kruchta i kaplice we wschodnich częściach naw bocznych posiadają sklepienia krzyżowe, pozostałe przestrzenie naw i prezbiterium nakrywają stropy z sufitami i fasetami.

Świątynia jest otynkowana, w części wschodniej opięta masywnymi szkarpami. W rozczłonkowanej bryle wyraźnie wyróżnić można części składowe: nawę główną, niższe od niej nawy boczne z wyższymi przesłami skrajnymi w rodzaju kaplic, prezbiterium, zakrystię oraz wysoką wieżę poprzedzoną od zachodu niskim portykiem filarowym z trójkątnym przyczółkiem w części środkowej. Nawa główna nakryta jest dachem dwuspadowym, prezbiterium wielospadowym, zaś nawy boczne i zakrystia dachami pulpitowymi.

W zewnętrznym wyglądzie kościoła uwagę zwraca sześciokondygnacyjna wieża z zegarem w 4. kondygnacji. Najwyższa kondygnacja ozdobiona została gzymsami oraz filarami z wspartymi na nich ceglanyimi arkadami tworzącymi fryz. Wieża nakryta jest hełmem w kształcie smukłej iglicy zakończonej kulą z krzyżem. W narożach u jego podstawy znajdują się koliste wieżyczki, do połowy wysokości tynkowane, wyżej ceglane z dekoracyjnymi zendrówkami w ukośne pasy, zwieńczone hełmami w kształcie stożkowych iglic z gałkami i chorągiewkami. Wieżyczki połączone są pa-

rami szerokich, ceglanych arkad na tynkowanych filarach, z faliście zamkniętymi ściankami. W kalenicy dachu nawy głównej znajduje się niewielka, obita blachą, wieżyczka na sygnaturkę w kształcie wielobocznej, ażurowej latarni nakrytej cebulastym hełmem.

Wyposażenie

Z bogatego wystroju wnętrza świątyni w pierwszej kolejności uwagę zwracają ołtarze. Bogato zdobiony i złożony późnobarokowy drewniany ołtarz główny wykonany został ok. 1820-1825 roku. Pośrodku w złożonej ramie znajdują się zasuwne, olejne obrazy *Święci Szymon i Juda Tadeusz*, *Ukrzyżowanie* oraz *Matka Boska Częstochowska* z XIX wieku. Obraz przedstawiający patronów świątyni wykonany został w 1867 roku w pracowni znanego i cenionego krakowskiego malarza Walerego Eliasza Radzikowskiego na zamówienie skawińskiego proboszcza Józefa Oleaczka. Święci przedstawieni są z atrybutami, wskazują na otwartą księgę Pisma Świętego. Ołtarz ujęty jest ustawionymi na postumentach dwoma parami kolumn na tle filarów. Pomiedzy nimi umieszczone są figury polskich świętych: Wojciecha, Stanisława biskupa, Kazimierza oraz Jana Kantego. Nad kolumnami znajdują się rzeźby puttów. W zwieńczeniu ołtarza obwiedzionym plastycznymi wolutami akantowymi umieszczone jest przedstawienie Boga Ojca oraz Ducha Świętego w postaci gołębic.

Ołtarze boczne powstały przed 1826 rokiem. Wykonane są z drewna, kompozycja i strukturą przypominają ołtarz główny. Pośrodku lewego z nich, w półkoliście zamkniętej, złożonej wnęce, znajduje się XIX-wieczna rzeźba św. Anny Samotrzeć, będąca kopią późnogotyckiej figury z miejscowości Święta Anna koło Częstochowy. Po bokach wnęki znajdują się umieszczone na wysokich piedestałach kolumny i filary. Zwieńczenie ołtarza zdobi obraz *Widzenie św. Franciszka z Asyżu*, po bokach którego umieszczono figurki puttów. Obok ołtarza wiszą liczne wota dziękczynne. W centrum prawego ołtarza, w złożonej wnęce znajduje się figura Serca Jezusowego (XIX/XX wiek). Wnękę obejmują pięknie złożone i dekorowane filary oraz kolumny. W zwieńczeniu umieszczony jest obraz *Widzenie św. Małgorzaty Mari Alacoque*. Obok, podobnie jak przy pozostałych ołtarzach, spoczywają figurki puttów.

Pięknym elementem wyposażenia świątyni jest XIX-wieczna, przyścienna, malowana, drewniana ambona. W jej zaplecku znajduje się płaskorzeźba *Chrystus dobry Pasterz*, natomiast na ścianie przedniej przedstawiono Boga Ojca z tablicami X Przykazań. Baldachim ozdobiony jest lambrekinami, wieńczy go figurka modlącego się anioła.

Ciekawym zabytkiem jest chrzcielnica z blachy miedzianej wykonana na początku XIX wieku. Uważę zwraca jej zdobienie w formie pierścieni i fryzów z półkolistych arkadek (na stopie) oraz puklowania na czarze i pokrywie. Chrzcielnicę wieńczy korona zakończona kulą i krzyżem.

W skawińskiej świątyni znajduje się kilka interesujących obrazów, wśród nich *Budzenie Pasterzy* z XVII/XVIII wieku (?) подарowany przez dr. Ludwika Dąbrowskiego; *Złowienie ryby ze złotym staterem* z 2. połowy XIX wieku, ufundowany dla kościoła w 1938 roku przez Jana i Marię Zajaków; *Matka Boska Bolesna* z 1. połowy XIX wieku (?) oraz *Matka Boska z Dzieciątkiem* z XVII wieku (?), pierwotnie



▲ Obraz św. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza

umieszczony w ołtarzu bocznym, a w latach 1969-1970 przeniesiony do kruchty wejściowej pod wieżę.

W kościele można zobaczyć także kilka epitafiów oraz tablic pamiątkowych. Wśród nich warto wymienić epitafia umieszczone w nawie: Stanisławskich, wykonane z marmuru w 1837 roku oraz dr. Tomasza Świerza, lekarza miasta Skawiny i kolei państwowej, zmarłego w 1888 roku. W kruchcie pod wieżą umieszczone są pamiątkowe tablice poświęcone mieszkańcom Skawiny, Kopanki, Korabnik, Rzozowa, Samborka i Sidziny walczącym u boku Józefa Piłsudskiego i poległym w czasie pierwszej wojny światowej. Obok znajduje się tablica pamięci ks. Stanisława Buchały. Na sąsiednich ścianach widnieją tablice pamięci ofiar Katynia oraz księży proboszczów skawińskiej parafii: Leona Barana oraz Jana Ligęzy. W kruchcie znajduje się również drewniana, polichromowana rzeźba Chrystusa Ukrzyżowanego pochodząca z XIX wieku. Postać Chrystusa przedstawiona jest w wydłużonych proporcjach, ze skąpym perizonium na sznurze. Nad postacią widnieje napis „INRI”.

Zwiedzając kościół, warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden element, pochodzący być może z doby gotyckiej. Jest nim kamienny portal oraz ostrołukowe drzwi z XIV wieku (?). znajdujące się w prezbiterium. Drzwi wykonane zostały z kutego żelaza. Na listwach kratownicy znajdują się okrągłe ćwieki. Drzwi zamykane były na kuty w formie pętli skobel oraz zamek z prostą dźwignią i 2 wąsami w formie cięciw.

Świątynia jest pięknie dekorowana polichromią figuralną, ornamentálną i architektoniczną wykonaną w czasie ostatniej renowacji obiektu. Sklepienie w prezbiterium wypełnia ogromna scena *Zwiastowanie Najświętszej Marii Panny* wzorowana na dziele znanego włoskiego artysty Giovanni Battista Tiepolo. Równie monumentalnie prezentuje się polichromia stropu nawy gdzie widnieje *Zesłanie Ducha Świętego*. Na ścianach nawy przy ołtarzach bocznych ukazani są aniołowie trzymający tarcze z łacińskimi napisami HOSANNA i SANCTUS. Łuki arkad łączących nawę główną z nawami bocznymi zdobią uskrzydłone główki anielskie i motywy kwiatowe.

W łuku tęczy zachował się fragment późnobarokowej, pochodzącej z połowy XVIII wieku polichromii przedstawiającej dwóch aniołów niosących symbole Męki Pańskiej (włócznie, gąbka, drabina) oraz innych motywów przypominających wydarzenia bezpośrednio poprzedzające Mękę Jezusa (m.in. dzban z wodą, kogut). Malowidło odkryte i zakonserwowane w latach 1969-1970 jest jedynym zachowanym elementem wystroju plastycznego kościoła sprzed pożaru w 1815 roku.

Wejścia na teren przykościelny strzegą kamienne posągi św. św. Szymona i Judy Tadeusza wykonane w 1964 roku. Pozostałością dawnego cmentarza przykościelnego jest grób Ks. Kanonika Kapituły Krakowskiej Walentego Troski, syna Stanisława, wiczarzący skawińskiego, Rektora Akademii Krakowskiej, który uposażył miejscową szkołę. Kamienny nagrobek powstał w 1622 roku. W 1904 roku grób został odnowiony, a w 2002 roku otrzymał nową oprawę wykonaną z czarnego marmuru, na której przetłumaczono dawny łaciński napis na język polski. Obok świątyni znajduje się figura Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej z 1896 roku ustawiona na dwukondygnacyjnym postumencie. Maryja stoi na półkuli świata, depcząc stopami pysk bazyliuszka – symbol szatana, a także zaborców. Odziana jest w białą suknię i niebieski płaszcz. Jej głowę otacza aureola z gwiazdami.



▲ Kościół w całej okazałości z lotu ptaka prezentuje się monumentalnie. Decydują o tym przede wszystkim duże rozmiary nawy i prezbiterium oraz wysoka, kwadratowa wieża. Ta ostatnia dzięki wyjątkowej strzelistości i rozczłonkowanym górnym kondygnacjom sprawia, iż świątynia mimo dużych rozmiarów nie wydaje się ciężka czy przysadzista, a raczej lekka i smukła



▲ Od zachodu świątynia poprzedzona jest szerokim, niezbyt wysokim portykiem. Jego trójspadowy dach wsparty jest na ośmiu masywnych filarach. W trójkątnym przyczółku płaskorzeźbione przedstawienie kielicha, hostii, gron oraz wici winnych

◀ W wieży szczególnie atrakcyjnie prezentuje się najwyższa kondygnacja, dekorowana ceglanymi arkadami tworzącymi fryz. Całość wieńczy wysmukły iglicowy hełm z kulą i krzyżem ozdobiony w narożach kolistymi wieżyczkami połączonymi arkadami wspartymi na filarkach



▲ Wnętrze świątyni w trakcie renowacji. Wzrok przyciągają odnowione ołtarze – główny w prezbiterium i dwa boczne w nawie. W prezbiterium widać również nową polichromię ścian i sklepienia. W nawie ostatnia możliwość podziwiania polichromii z 1988 r.

Po kompleksowej renowacji kościół zachwyca jasnością wnętrza oraz pięknymi zdobieniami bogatego wyposażenia ▶





▲ Na ścianie prezbiterium znajduje się duży obraz Złowienie przez św. Piotra ryby ze złotym staterem. Dzieło wykonane w 2. poł. XIX w. ufundowane zostało do świątyni w 1938 r. przez Jana i Marię Zająców. Obraz przedstawia grupę mężczyzn (wśród nich św. Piotra) zdziwionych niecodziennym połowem – w pyszczku ryby św. Piotr znalazł złotą grecką monetę. Zdarzenie opisuje ewangelia św. Mateusza

W specjalnie przygotowanej gablocie w kruchcie pod wieżą umieszczony jest obraz Matki Bożej Skawińskiej pochodzący z XVII w. Maria trzyma Dzieciątko Jezus na prawej ręce, lewą delikatnie je obejmuje. Głowy postaci zdobią złote korony. Po bokach obrazu na ozdobnych konsolkach umieszczone są figury aniołów z liliami. Obraz został niedawno odrestaurowany i można go podziwiać w pełnej okazałości





▲ W zwieńczeniu ołtarza głównego umieszczony jest Bóg Ojciec na obłoku z gołębicą Ducha Świętego. Po bokach, na fragmentach wolut spoczywają putta – małe nagie aniołki. Całe zwieńczenie pokryte jest bogatą dekoracją, m.in. w formie akantowych wolut

◀ Późnobarokowy ołtarz główny zachwyca wielkością oraz przepychem dekoracji. Pośrodku umieszczony jest obraz patronów świątyni św. św. Szymona i Judy Tadeusza z 1867 r. wykonany przez znanego krakowskiego malarza Walerego Eliasza Radzikowskiego



◀ Niewątpliwą ozdobą ołtarza głównego są duże figury patronów Polski – biskupów św. św. Wojciecha i Stanisława – oraz św. Jana Kantego i św. Kazimierza. Rzeźby spoczywają pomiędzy ustawionymi ukośnie parami kolumn

Wykonana z miedzianej blachy chrzcielnica pochodzi z pocz. XIX w. Wszystkie jej części – stopa, nodus i czara – posiadają zdobienia w formie pierścieni, arkadek oraz puklowania ▶





▲ Pośrodku ołtarza, w głębokiej wnęce ozdobionej stylizowanymi liliami umieszczona jest rzeźba Św. Anna Samotrzeć ukazująca św. Annę oraz Maryję z Dzieciątkiem Jezus. Dziewiętnastowieczne dzieło wyraźnie nawiązuje do gotyckiej figury znajdującej się w miejscowości Święta Anna niedaleko Częstochowy

◀ Lewy ołtarz boczny przy ścianie tęczowej architektonicznie nawiązuje do ołtarza głównego – zdobią go kolumny na wysokich cokółtach oraz woluty z puttami w zwieńczeniu. Pomiedzy tymi ostatnimi umieszczony jest obraz Widzenie św. Franciszka z Asyżu



▲ Zabytkiem pamiętającym być może nawet czasy powstania pierwszej gotyckiej świątyni są ostrołukowe drzwi wykonane z kutego żelaza. Zdobí je kratownica z okrągłymi ćwiekami

◀ Prawy ołtarz boczny poświęcony jest Sercu Jezusa. Rzeźba z tym przedstawieniem zajmuje centralne miejsce pięknej konstrukcji. W zwieńczeniu, pomiędzy puttami na wolutach, znajduje się obraz przedstawiający św. Małgorzatę Marię Alacoque, której objawia się Jezus



▲ Ambona zachwyca rozbudowanym korpusem oraz pięknym baldachimem zdobionym lambrekunami. W jego zwieńczeniu znajduje się figurka anioła umieszczona na wolutach, na podniebieniu gołębica Ducha Świętego. Na korpusie ukazany jest Bóg Ojciec na obłoku z dziesięciorgiem przykazań, na zaplecku Chrystus dobry pasterz

Sklepienie w prezbiterium wypełnia ogromna scena Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie wzorowana na dziele znanego włoskiego artysty Giovanni Battista Tiepolo, wykonana podczas ostatniego remontu świątyni ▶





▲ W łuku tęczy zachowały się fragmenty późnobarokowej polichromii z XVIII w. o tematyce pasyjnej. Widzimy tu m.in. aniołów niosących symbole Męki Pańskiej, odbicie twarzy umęczonego Chrystusa na chustce oraz różne przedmioty związane z wydarzeniami poprzedzającymi ukrzyżowanie

◀ Równie monumentalnie prezentuje się polichromia stropu nawy, gdzie ukazana jest scena Zesłanie Ducha Świętego



Tuż obok świątyni znajduje się grób ks. Walentego Troski, Kanonika Kapituły Krakowskiej i rektora Akademii Krakowskiej. Nagrobek wykonany został w 1622 r., a odnowiony w 1904 i 2002 r. o czym informują napisy w j. łacińskim i polskim



W kruchcie pod wieżą znajduje się swoista galeria pamiątkowych tablic. Przypominają one skawińskich proboszczów – Stanisława Buchałę, Jana Ligezę i Leona Barana. Upamiętniają również mieszkańców Skawiny i okolic poległych w czasie I wojny światowej i wojny polsko-sowieckiej oraz jeńców obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku zamordowanych w 1940 r. w Katyniu

SKAWINA



Kościół pw. Ofiarowania Najświętszej Marii Panny

Historia

Okoliczności oraz dokładny czas powstania kościoła filialnego pozostają nieznane. Pierwotnie pełnił funkcję świątyni szpitalnej, później szkolnej. Pierwsza wzmianka o kościele szpitalnym, zwanym „Matros Capella” i położonym za murami miasta, na przedmieściu szpitalnym, pochodzi dopiero z 1764 roku. Sam szpital założono jednak znacznie wcześniej. Nadanie na jego rzecz uczynił bowiem już w 1471 roku opat tyniecki Maciej Skawinka. Kolejne zapisy z 1571 i 1580 roku potwierdzają jego istnienie. Wraz ze szpitalem funkcjonowała zapewne kaplica lub niewielki kościół.

Przyjmuje się, że obecny, murowany kościół pw. Ofiarowania Najświętszej Marii Panny powstał w XVII stuleciu. W 1774 roku świątynię odremontowano. Być może wówczas dobudowano do niej arkadową kruchtę. Wygląd kościółka w 1. ćw. XX wieku uchwycono na fotografii archiwalnej. Nie odbiegał on zasadniczo od dzisiejszego. Dach nawy i prezbiterium pobity był gontem. Kruchta nakryta została dachem trójspadowym z czworoboczną, drewnianą wieżyczką z czterospadowym dachem, tworząc w ten sposób niezwykle malowniczy i „rodzimy” akcent nawiązu-



▲ Świątynia
na początku XX w.

jący do licznych w Małopolsce kościołów drewnianych. W 1931 roku kruchtę przebudowano, zmieniając jej bryłę poprzez wprowadzenie nowego, dwuspadowego dachu ze szczytem oraz wielobocznej wieżyczki z kopułką, obitych nieco później blachą. Późniejsze zabiegi przy kościele objęły otwarcie frontowej arkady kruchty (na zdjęciu z lat 20. zamurowanej) i wymianę pokrycia dachu z drewnianego na ogniotrwały.

Architektura

Wymurowany z kamienia kościół jest orientowany (zwrócony prezbiterium na wschód), jednonawowy, postawiony na rzucie prostokąta zamkniętego półkolistą absydą. Do nawy od strony zachodniej przylega niska kruchta. Nawę nakrywa wysoki dach dwuspadowy, absydę wielopołaciowy, pokryte czerwoną dachówką ceramiczną. Na kalenicy nawy wznosi się blaszana wieżyczka na sygnaturkę, zwieńczona latarnią nakrytą cebulastym hełmem.

Sklepiona krzyżowo kruchta otwarta jest na zewnątrz z trzech stron półkolistymi arkadami tworzącymi rodzaj podcienia. Nakrywa ją dwuspadowy dach, pokryty podobnie jak cała świątynia dachówką. W kalenicy kruchty wznosi się blaszana wieżyczka nakryta kopułką. Ściany świątyni są otynkowane i opięte przyporami. Z detalu architektonicznego warto zwrócić uwagę na kamienny portal z kruchty do nawy, przez który prowadzi wejście do świątyni. Wnętrze nakryte jest stropem z płaskim sufitem, oświetlają je okna umieszczone od strony południowej i wschodniej.

Wyposażenie

Wyposażenie świątyni przedstawia się skromnie, lecz pięknie. Dominującym elementem wystroju jest polichromowany i złożony barokowy ołtarz główny wykonany pod koniec XVII wieku. W jego centrum umieszczony został dużych rozmiarów obraz *Ukrzyżowanie*, wykonany na desce. Dzieło powstało ok. 1570 roku. Pierwszy plan górnej części obrazu wypełniają trzy krzyże – Chrystusa pośrodku i dwóch łotrów po bokach. Nieludzko poskręcane ciała łotrów kontrastują ze spokojnie zwisającym ciałem Chrystusa. U dołu, wśród tłumu postaci wyróżnia się grupa osób otaczających omdlewającą Marię podtrzymywaną przez św. Jana. Obok widzimy Marię Magdalenę obejmującą krzyż. Na lewo od niej jeden z żołnierzy zbliża włócznię do konającego Zbawiciela. Scena ukrzyżowania przedstawiona jest na tle murów Jerozolimy i górskiego pejzażu. Przed murami miasta widoczny jest pochód z Chrystusem niosącym krzyż. Sceną tą artysta nawiązał jeszcze do ikonografii gotyckiej, dla której znamienne było przedstawienie na jednym dziele zarówno Drogi Krzyżowej, jak i samej sceny Ukrzyżowania.

Obraz ikonograficznie zbliżony jest do dzieła Petrusa Venetusa z lat 1546-1547 wykonanego dla ołtarza głównego katedry wawelskiej, znajdującego się obecnie w kościele w Bodzentynie. Stylistycznie wiązany jest zaś z tzw. „Mistrzem Męczeństwa Apostołów”, dla którego charakterystyczne są dzieła domniemanego twórcy obrazów tablicowych ołtarza z kościoła Bożego Ciała w Krakowie przechowywanych obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Po bokach obrazu wznoszą się kolumny ustawione na wysokich postumentach. Dźwigają one woluty przerwanego przyczółka. Cały ołtarz jest pięknie zdobiony złoceniami, m.in. w formie wici akantu.

Obok ołtarza warto zwrócić uwagę na pięknie zdobiony fotel celebransa. W świątyni znajdują się ponadto obrazy: *Matka Boska z Dzieciątkiem* w typie Matki Boskiej Śnieżnej, *Św. Maria Magdalena* oraz *Św. Barbara*. Ściany zdobią współczesne stacje Drogi Krzyżowej.

Świątynia ozdobiona jest polichromią autorstwa Mieczysława Wieczorka, wykonaną w 1989 roku. Na ścianach przedstawione są m.in. postacie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, św. Maksymiliana Marii Kolbego, św. Kazimierza i bł. Karoliny Kózkówny.



▲
Wieżyczka
na dachu kruchty



▲
Dekoracja
ołtarza

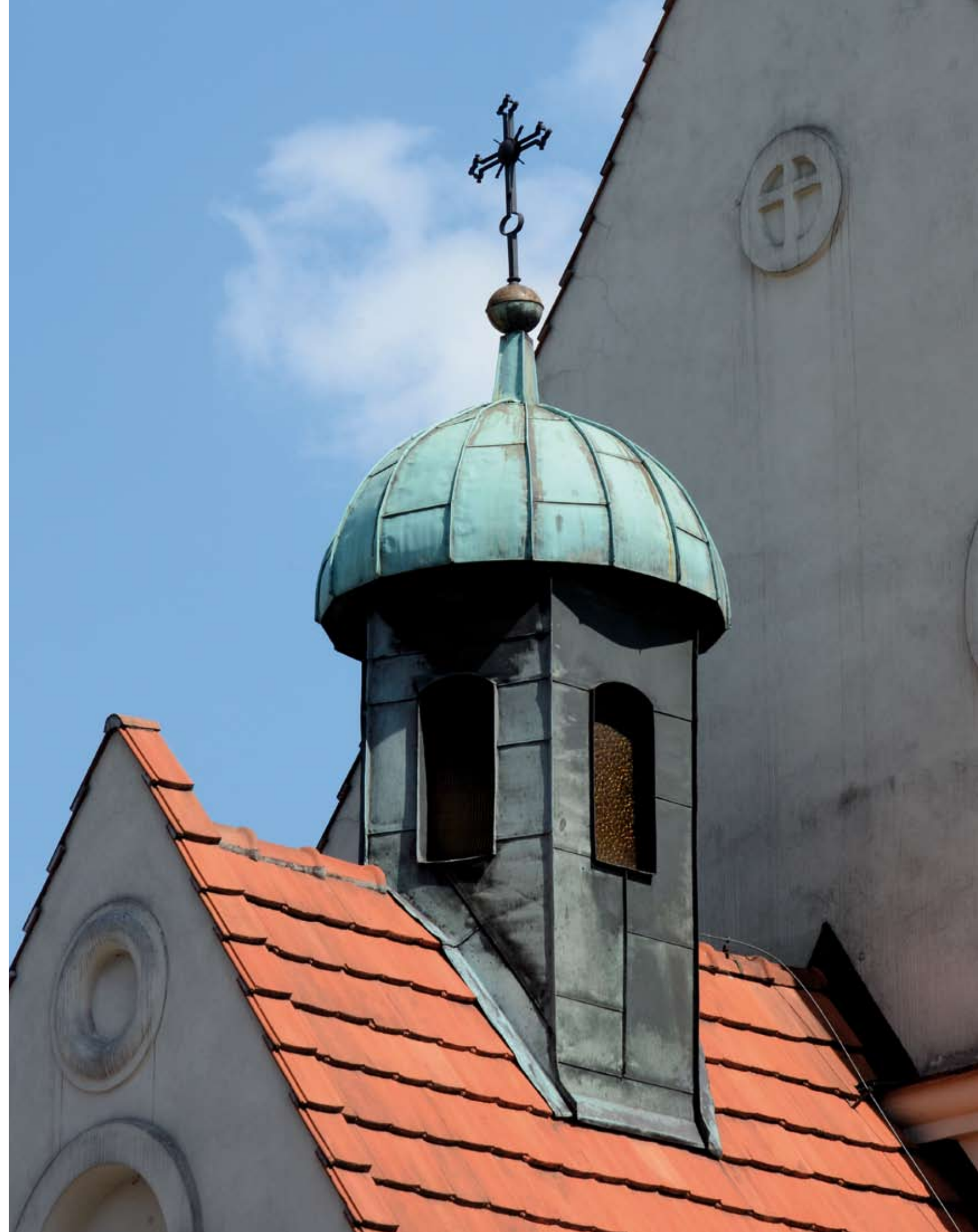


▲
Na kalenicy nawy wznosi się sześcioboczna wieżyczka pokryta blachą miedzianą, z pozorną latarnią, zwieńczona cebulastym hełmem z krzyżem



▲ Wejście do świątyni skryte jest w kamiennej kruchcie otwartej na zewnątrz z trzech stron półkolistymi arkadami tworzącymi rodzaj podcienia. Masywne dwuskrzydłowe drzwi osadzone są w kamiennym portalu

Kruchta nakryta była niegdyś trójspadowym dachem pobitym gontem, na którym wznosiła się drewniana, czworoboczna wieżyczka. Obecnie dwuspadowy dach urzeka czerwoną dachówką. Na jego kalenicy wznosi się sześcioboczna miedziana wieżyczka nakryta kopułką i zwieńczona metalowym krzyżem ▶





▲ Ołtarz główny posiada bogatą i ciekawą dekorację. Wyjątkowo pięknie prezentują się głowice kolumn ozdobione wolutami oraz liśćmi akantu. Uwagę przyciągają również umieszczone po bokach kolumn ażurowe uszaki z liści akantu

W ołtarzu umieszczony jest wykonany na desce ogromny obraz Ukrzyżowanie pochodzący z ok. 1570 r. Dzieło zachwyca plastycznością i wyrazistością ogromnej liczby ---. Pierwszy plan wypełniony jest przez trzy krzyże z Chrystusem i łotrami, pod którymi znajduje się tłum postaci. Wyróżnia się wśród niego Maria Magdalena podtrzymująca krzyż oraz omdlewająca Maryja podtrzymywana przez św. Jana. Drugi plan zdominowany jest przez panoramę Jerozolimy na tle górskiego krajobrazu





◀ Świątynię zdobi polichromia z 1989 r. Uwagę zwraca przede wszystkim dekoracja ścian, na których przedstawiono m.in. postacie św. Maksymiliana Kolbego, św. Kazimierza czy kardynała Stefana Wyszyńskiego



◀ Na północnej ścianie nawy umieszczony jest obraz Św. Maria Magdalena. Płótno przedstawia pokutującą niewiastę, z jej nieodłącznym atrybutem – trupa czaszką. W tle zarysy krajobrazu

▶ Z kolei południową ścianę zdobi Matka Boża z Dzieciątkiem w typie Matki Bożej Śnieżnej. Pierwowzór dzieła pochodzący z XII w. znajduje się w bazylice Santa Maria Maggiore w Rzymie



KRZĘCIN



Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

Historia

Pierwsza informacja o Krzęcinie pochodzi z 1254 roku, wieś była wówczas własnością klasztoru Norbertanek na Zwierzyńcu. Istnienie w miejscowości parafii potwierdzają wykazy świętopietrza z lat 1325-1327. Prawdopodobnie w tym czasie istniał także w Krzęcinie drewniany kościół parafialny, wymieniony przez Jana Długosza w XV wieku. Z czasem ta pierwsza świątynia uległa zniszczeniu.

Budowa obecnego kościoła odbyła się w kilku etapach, z 1589 roku posiadamy jego pierwszy opis i tę datę przyjmuje się często jako czas powstania świątyni noszącej wówczas wezwanie Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W 2. połowie XVII wieku budowla została zapewne gruntownie przebudowana lub w większości postawiona na nowo, a w 1703 roku konsekrowana. Następna rozbudowa – przedłużenie korpusu z trzema nawami oraz dostawienie dwóch wież – miała miejsce w latach 1886--1887. W 1887 roku odbyła się również ponowna konsekracja pod zmienionym nieco wezwaniem (Narodzenia Najświętszej Maryi Panny) dokonana przez biskupa krakowskiego Albina Dunajewskiego.



▲ Świątynia
w letniej scenerii



▲
Wieżyczka
sygnaturkowa

W wieku XX świątynia była wielokrotnie odnawiana, gruntowny remont przeszła w latach 1950–1951. W końcu lat 60. wykonano konserwację wyposażenia (konserwatorzy Irena Święcka i Józef Sulma). Począwszy od lat 70., prowadzone były prace przy remoncie dachów, ostatnie wykonane zostały w 1993 roku – wymiana pokrycia południowych dachów świątyni oraz dachu zakrystii. W latach 1998-2003 gruntownej renowacji poddane zostały polichromia oraz ołtarze.

Kościół znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej.

Architektura

Drewniana świątynia składa się z dwuczęściowego korpusu (nawy), węższego od strony wschodniej, a szerszego od zachodniej, prostokątnego, zamkniętego trójbocznie prezbiterium oraz dwóch kwadratowych wież od strony zachodniej. Od północy do prezbiterium przylega zakrystia, do nawy zaś kaplica. Niewielkie kruchty znajdują się przy nawie oraz pomiędzy wieżami. Nawa oraz prezbiterium wzniesione są w konstrukcji zrębowej, wieże zaś słupowej. Ściany oszalowane są pionowymi deskami, na ich łączeniach znajdują się wąskie listwy wspierające arkadowy fryz. Obydwie części nawy, podobnie jak kruchty, nakryte są dwuspadowymi dachami. Dach na prezbiterium jest wielopołaciowy, na zakrystii zaś pulpitowy. Na kalenicy nawy wznosi się wieloboczna wieżyczka na sygnaturkę zwieńczona latarnią nakrytą cebulastym hełmem z kulą i krzyżem. Wszystkie dachy pobite są gontem, co w połączeniu z drewnianym szalunkiem ścian dodaje świątyni harmonii i wyjątkowej malowniczości.

Elementem decydującym o wyjątkowości świątyni są dwie wieże, bardzo rzadko spotykane w drewnianych obiektach sakralnych w Małopolsce. W ich oszalowanych ścianach znajdują się wielkie, drewniane okna. Szczególnie malowniczo prezentują się zwłaszcza ich górne, nadwieszane kondygnacje, tzw. izbice, wykonane w formie malowniczych podcieni z arkadami wspartymi na filarach. Otoczone są one ażurowymi balustradami. Poniżej okapu izbicy ściany ozdobione są dekoracyjnie wyciętymi deskami. Wieże nakryto iglicowymi hełmami, pobitymi gontem, zwieńczonymi kulami z krzyżami. Ściany oszalowane są pionowymi deskami.

Wnętrze prezbiterium i wschodnią część nawy nakrywają stropy z płaskimi sufitami, zachodnia, szersza część nawy nakryta jest pozornym sklepieniem. Z detali ciesielskich wnętrza świątyni warto zwrócić uwagę na piękny portal z prezbiterium do zakrystii, z ozdobnymi, wyciętymi w drewnie rozetami, a także łuk tęczy w ścianie łączącej prezbiterium z nawą. Wspomniane detale są prawdopodobnie najstarszymi elementami obecnej świątyni.

Wyposażenie

Głównymi elementami wyposażenia świątyni są ołtarze. Drewniany ołtarz główny wykonany został ok. połowy XVIII wieku. Prezentuje on typ charakterystyczny dla późnego baroku. Po bokach części centralnej znajdują się ukośnie ustawione filary oraz wolno stojące kolumny, dźwigające części przerwanego przyczółka, pomiędzy którymi znajduje się trapezoidalne zwieńczenie zamknięte łukiem nadwieszonym. W części środkowej ołtarza, w złożonej ramie znajduje się wykonany na

desce obraz *Matka Boska z Dzieciątkiem* w typie tzw. Matki Boskiej Piekarskiej, pochodzący z 1520 roku. Obraz ten był kilkakrotnie odnawiany (m.in. w 1700, 1789 i 1855 roku). Matka Boska i Dzieciątko Jezus ozdobieni są złotymi sukienkami i koronami. Na zasuwie znajduje się obraz św. Floriana, patrona strażaków, pochodzący z 2. połowy XVIII wieku. Święty przedstawiony jest na tle płonących zabudowań, w zbroi rycerskiej i czerwonym płaszczu. W dłoni trzyma chorągiew. W zwieńczeniu ołtarza znajduje się obraz *Matka Boska z Dzieciątkiem adorowana w obłokach przez św. Antoniego Padewskiego*. Po bokach ołtarza spoczywają rzeźby patronów Polski – św. Wojciecha i św. Stanisława, w zwieńczeniu zaś postacie aniołów. Ołtarz jest bogato dekorowany i złożony. Po bokach filarów znajdują się ażurowe „uszki”, a nad głównym obrazem rokokowy kartusz.

W nawie, przy ścianie tęczowej umieszczone są dwa ołtarze o identycznej kompozycji, neobarokowe, pochodzące z 2. połowy XIX wieku. W ołtarzu lewym, w profilowanej, prostokątnej ramie umieszczony jest obraz *Najświętsze Serce Jezusa* ozdobiony złożonymi i srebrzonymi sukienkami. W zwieńczeniu w owalnym obrazie znajduje się wizerunek św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus. Na mensie stoi figura św. Jana Pawła II. Po bokach ołtarza, na postumentach umieszczone zostały skrócone kolumny. Powyżej na przyczółkach spoczywają rzeźby aniołków. Ołtarz jest pięknie dekorowany złożonymi „uszami” po bokach oraz w płycinach postumentów kolumn.

W prawym ołtarzu przy tęczy znajduje się zamknięty półkoliście obraz *Matka Boska z Dzieciątkiem wręczająca różaniec św. Dominikowi*, ozdobiony metalowymi, złożonymi i srebrzonymi sukienkami. Na owalnym obrazie w zwieńczeniu przedstawiono wizerunek św. Andrzeja Boboli. Ołtarz posiada zdobienia podobne do poprzedniego.

W nawach bocznych umieszczone są jeszcze dwa neobarokowe ołtarze pochodzące z początku XX wieku. Wyglądem zbliżone są do ołtarzy ustawionych przy ścianie tęczowej. W części środkowej prawego z nich znajduje się obraz Pana Jezusa Miłosiernego, w zwieńczeniu obraz *Św. Teresa od Dzieciątka Jezus*. W lewym ołtarzu podziwiać możemy obrazy *Św. Józef z małym Jezusem* oraz *Św. Stanisław Kostka* (w zwieńczeniu).

Do cenniejszych elementów wyposażenia świątyni należy ambona pochodząca z 2. połowy XVIII wieku. Owalna ściana przednia oraz schodowa zdobione są złożonymi płycinami, w których umieszczone są stylizowane gwiazdy. W zaplecku umieszczony jest obraz *Chrystus dobry Pasterz*. Po bokach, w ozdobnych uszach znajdują się figury św. Jana Chrzciciela i św. Kazimierza. Baldachim wieńczy promienista gloria z Okiem Opatrzności.

Z 1. połowy XVIII wieku pochodzi barokowa chrzcielnica. Jej stopa i trzon w formie akantowej tralki wykonane są z kamienia, a puklowana czara z marmuru. Nowsza, zdobiona liśćmi akantu pokrywa wykonana jest z drewna. W jej zwieńczeniu przedstawiona jest pełnoplastyczna scena Chrztu Chrystusa.

W łuku tęczy umieszczona jest rzeźba *Chrystus Ukrzyżowany*, pochodząca z XIX wieku, utrzymana w tradycji późnobarokowej. Z końca tego samego wieku pochodzą piękne organy.

Ściany oraz sufity świątyni pokryte są okazałą polichromią z motywami roślinnymi, ornamentálnymi oraz przedstawieniami figuralnymi wykonaną w 1952 roku. Na suficie prezbiterium widnieje *Ukrzyżowanie z Bogiem Ojcem, Duchem*

▼ Krzyż w łuku tęczy



Świątym, aniołami oraz personifikacjami Kościoła i Synagogi. W nawie znajduje się wielkie przedstawienie *Matka Boska Różańcowa*, na której Maryja wręcza różańce św. Dominikowi i św. Katarzynie Sienieńskiej. Malowidło otoczone jest kolistymi przedstawieniami tajemnic różańca. Tu też można podziwiać Chrystusa w otoczeniu miejscowego ludu.

W kościele znajdują się witraże z lat 1952-1953 ufundowane przez miejscowości parafii Krzęcin. Przedstawieni są na nich m.in. św. Wojciech, św. Michał Archanioł, św. Andrzej Bobola, św. Józef.

Na terenie przykościelnym, będącym dawnym cmentarzem, zachował się nagrobek rodziny Güntherów (miejscowej rodziny ziemiańskiej, właścicieli Krzęcina i Facimiecha), kamienny, z XIX/XX wieku. Obok niego znajduje się ciekawa, niewielka płyta nagrobna z płaskorzeźbą przedstawiającą chłopca. Zobaczyć można tu również płyty nagrobne Franciszka Foltńskiego z 1847 roku oraz zmarłego w wieku 7 lat Filippa Pellegrini. Ta ostatnia ufundowana została przez dziadka i przybranego ojca, kapitana Pellegriniego w 1883 roku.

Bardzo gustownie prezentują się również murowano-drewniane kapliczki z daszkami wspartymi na drewnianych kolumnach.

► Blizniacze wieże świątyni zachwycają górnymi, nadwieszonymi kondygnacjami, tzw. izbicami. Posiadają one bogatą dekorację, m.in. w formie malowniczych podcieni z arkadami wspartymi na filarach i ozdobnymi balustradami. Wieże zwieńczono bardzo smukłymi iglicowymi hełmami zakończonymi kulami z krzyżami





▲ Daszki kapliczek tchną starością. Nadwyrężył je już ząb czasu, a mech wciska się coraz silniej w łączenia gontowych klepek. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że właśnie to decyduje o ich wyjątkowym uroku

◀ W linię ogrodzenia wkomponowane są murowano-drewniane kapliczki. Szczególnie gustownie prezentują się ich gontowe dwuspadowe daszki wsparte na smukłych kolumnach



◀ Na kalenicach kapliczek wznoszą się kute, ozdobne krzyże zamocowane na pękatych kolumnkach

Teren wokół kościoła stanowił niegdyś cmentarz, dlatego zachowały się tu nieliczne nagrobki. Bardzo urokliwy jest jeden z nich, z płaskorzeźbą przedstawiającą chłopca. Dziecko ukazane jest we śnie, z jedną rączką położoną na piersi, a drugą lekko zgiętą, opuszczoną w dół



▶ Na kalenicy nawy wznosi się wysmukła wieżyczka sygnaturkowa. Jej sześcioboczna podstawa ma zdobienie w formie arkadek. Wyżej osadzony jest baniasty hełm z pozorną latarnią. Całość wieńczy krzyż







▲ Pośrodku ołtarza w ozdobnej ramie umieszczony jest późnogotycki obraz Matka Boża z Dzieciątkiem. Powstałe w 1520 r. dzieło od dawna otoczone było kultem. Ozdabiają go srebrne i pozłacane sukienki oraz korony

◀ Architektoniczny, jednoosiowy ołtarz główny wykonany został w poł. XVIII w. Zdobia go ustawione ukośnie filary i kolumny. Po ich bokach ażurowe uszy oraz figury św. św. Wojciecha i Stanisława. W zwieńczeniu na przerwanym przyczółku rzeźby aniołów



▲ Sufit prezbiterium zdobi duża scena, tzw. Tron Łaski. Jest to przedstawienie ukrzyżowanego Chrystusa spoczywającego na kolanach Boga Ojca, powyżej Duch Święty pod postacią gołębicę. Po bokach aniołowie, poniżej personifikacje Kościoła i Synagogi



W ozdobnym łuku tęczy zawieszony jest duży drewniany krzyż z XIX w. utrzymany w tradycji późnobarokowej ▶



▲ W zwieńczeniu ołtarza można podziwiać owalny obraz Św. Józef z Jezusem. Całe zwieńczenie posiada piękną dekorację, wśród której wyróżniają się figurki aniołów spoczywające na fragmentach przerwanego przyczółka

▲ Lewy ołtarz boczny w nawie przy ścianie tęczowej poświęcony jest Sercu Jezusa, którego wizerunek zajmuje centralne miejsce pomiędzy spiralnie skręconymi kolumnami. Na mencie spoczywa duża rzeźba papieża Jana Pawła II



▲ Zachwyt zwiedzających świątynię wzbudza dekoracja parapetu chóru, a przede wszystkim pięknie zdobiony neo-barokowy prospekt organowy z końca XIX w.

◀ Prawy ołtarz boczny przy ścianie tęczowej posiada inentyczną kompozycję i dekoracje jak ołtarz lewy. Pośrodku obraz Matka Boża wręczająca różaniec św. Dominikowi, w zwieńczeniu św. Andrzej Bobola





▲ Sufity świątyni pokrywa polichromia figuralna, jednak w pierwszej kolejności wzrok przyciągają głównie wielobarwne i różnorodne zdobienia ścian, filarów, łuków tęczy, na które składają się głównie motywy roślinne i ornamenty
▼



▲ Na suficie nawy artysta przedstawił Chrystusa w otoczeniu miejscowego ludu. Zbawiciel z rozpostartymi dłońmi bierze wszystkich pod swoją opiekę



▲ Ołtarze w nawach bocznych posiadają podobną konstrukcję i zdobienia. W zwieńczeniu prawego z nich znajduje się owalny obraz Św. Teresa od Dzieciątka Jezus. Dzieło ozdabiają figurki aniołków

◀ Największym przedstawieniem na suficie nawy jest scena Matka Boża wręczająca różańce św. Dominikowi oraz św. Katarzynie Sieneńskiej w pięknej bordiurze. Wokół niej umieszczone są koliste medaliony z tajemnicami różańca świętego



◀ Świątynia jest bardzo jasna i nastrojowa, co jest zasługą dużych okien ozdobionych pięknymi witrażami. Ufundowane zostały one w latach 1952-1953 przez miejscowości należące do parafii Krzęcin

Barokowa chrzcielnica wykonana została w 1. poł. XVIII w. Stopa i pięknie zdobiony trzon w formie akantowej tralki wykonane są z kamienia, natomiast puklowana czara z marmuru. Nakrywa z rzeźbą Chrystusa jest drewniana ▶



RADZISZÓW



Kościół pw. św. Wawrzyńca i św. Katarzyny

Historia

Pierwsze przekazy o kościele w Radziszowie pochodzą z 1. połowy XIV wieku. Parafia radziszowska wzmiankowana jest już w wykazach świętopietrza w latach 1325-1327. Według wykazu świątyń diecezji krakowskiej spisanych przez Jana Długosza (*Liber beneficiorum...*) kościół w Radziszowie był drewniany. Murowaną świątynię wzniesiono zatem później, być może jeszcze przed końcem XV wieku.

25 IV 1844 roku kościół spłonął w wyniku podpalenia i pożaru folwarku plebańskiego. Ze środków parafian oraz kolatorów – hrabiów Dzieduszyckich, właścicieli Radziszowa, odbudowano go do 1847 roku. Wówczas to otrzymał obecny kształt i wygląd. Po zniszczeniu i odbudowie świątynię poświęcono w 1857 roku, aktu konsekracji dokonał biskup tarnowski Józef Alojzy Pukalski.

Mury obecnej budowli zawierają najprawdopodobniej fragmenty lub całe partie wcześniejszej świątyni. Jej pozostałościami są zapewne dwie przypory: w narożniku pld.-wsch. i w elewacji północnej ściany nawy, nieznajdujące obecnie uzasadnienia konstrukcyjnego wobec braku sklepień.



▲ Świątynia w 2008 r.



▲ Wieża po przebudowie w 2011 r.

▼ Rzeźba Wita Wisza z 1912 r.



W sierpniu 2007 roku nad Radziszowem przeszła ogromna burza, która uszkodziła wiele budynków. Niszczycielskiej sile nie oparł się nawet kościół. Wichura połamała ogromne pomnikowe lipy, które z kolei uszkodziły konstrukcję wieży oraz wieńczący ją hełm. Zniszczenia prowizorycznie naprawiono, jednak okazało się, że konieczny będzie poważniejszy remont. Przystąpiono do niego w 2011 roku. Przy tej okazji dokonano podwyższenia wieży, przywracając jej prawdopodobny wygląd z XIX w., który bardziej zachowuje proporcje bryły. Przy okazji remontu w gruszcze na hełmie umieszczono metalową tubę z informacją o remoncie oraz różnymi drobnymi przedmiotami.

Architektura

Kościół jest murowany, orientowany, jednonawowy, z wieżą od strony zachodniej i węższym od nawy,

zamkniętym trójbocznie prezbiterium. Nawa nakryta jest dachem dwuspadowym, prezbiterium zaś wielopołaciowym. Od strony południowej do nawy przylega kruchta, do prezbiterium zaś od strony północnej zakrystia. Niewysoka, zbudowana na planie kwadratu wieża, mieści w przyziemiu kruchtę, po bokach której znajdują się dwa małe pomieszczenia. Nakrywa ją iglicowy hełm, zwieńczony kulą z metalowym, ażurowym krzyżem. Wszystkie dachy świątyni – nawy, prezbiterium, wieży oraz kruchty i zakrystii – pokryte są blachą.

W otynkowanych elewacjach nawy i prezbiterium znajdują się okna w kształcie stojących prostokątów, zamkniętych łukami koszowymi, umieszczonymi w nieco szerszych i zamkniętych półkoliście wnękach. Elewacje te, poza wieńczącym je gzymsem podokapowym, nie posiadają detalu. Bardziej ozdobny wystrój ma wieża: w dolnych kondygnacjach pokryta jest poziomymi pasami tzw. pseudobonionowania ciągłego, w górnych znajdują się duże, zamknięte półkoliście okna. Część z nich ujęta jest opaskami z kluczami oraz wydatnym gzymsem parapetowym na konsolach. Naroża dolnej części górnej kondygnacji zdobią lizeny ujmujące płyciny zamknięte od góry parą falistych nadwieszonych łuków.

Skromny detal architektoniczny kościoła dopełniają trzy proste (nieprofilowane) kamienne (piaskowcowe) portale: prostokątny wejściowy od strony zachodniej, zamknięty odcinkowo z prezbiterium do zakrystii oraz półkoliście z kruchty południowej do nawy.

Wyposażenie

Nakryte stropami i sufitami wnętrza radziszowskiej świątyni zachwyca przede wszystkim bogactwem wyposażenia. Eklektyczny (z elementami neobarokowymi) ołtarz główny pochodzi z XIX wieku, w latach 1879-1882 prowadził przy nim prace Wit Wisz. Uwagę zwracają złocenia i srebrzenia ołtarza. W części środkowej, w ornamentalnej, ażurowej ramie znajduje się późnobarokowa, XVIII-wieczna rzeźba *Ukrzyżowanie*, a na zasuwie obraz olejny przedstawiający św. Wawrzyńca pochodzący z 1769 roku oraz obraz św. Józefa z 1950 roku. Po bokach umieszczone są pary korynckich kolumn posadowione na wysokich postumentach. W

niszach pomiędzy nimi znajdują się figury patronów Polski: św. Wojciecha (z prawej) i św. Stanisława (z lewej). W zwieńczeniu, nad częścią środkową umieszczone są tronuące posągi Boga Ojca i Chrystusa, nad kolumnami zaś figury aniołów. Rzeźby te, zapewne wraz z całą strukturą i dekoracją ołtarza, są dziełami Wita Wisza, któremu pomagali dwaj stolarze: Marcin Siewierski i Michał Puchła.

Manierystyczny, pochodzący z 1. ćw. XVII wieku, prawy ołtarz boczny pokryty został polichromią w kolorze cynobrowym. Dolna część jego nastawy – predella – ozdobiona jest kartuszową ramą oraz liściastymi wolutami z głowami aniołów. W części środkowej ołtarza znajduje się barokowy obraz przedstawiający św. Katarzynę Aleksandryjską, namalowany w 1762 roku. Dzieło ujęte jest kilkoma obramieniami oraz korynckimi kolumnami pokrytymi dekoracją z wicią roślinną. W środkowej części drugiej kondygnacji, w owalnej ramie znajduje się malowany na desce obraz *Św. Kinga* z początku XVII wieku. Przedstawienie świętej ujęte jest kolumnami oraz figurami aniołów. W zwieńczeniu znajduje się mały krzyż. Ponadto w ołtarzu (na zasuwach) znajdują się obrazy: *Św. Franciszek z ciałem Ukrzyżowanego*, barokowy, z XVIII oraz *Św. Antoni Padewski* namalowany w 1846 roku przez Wawrzyńca Klimasa z Radziszowa. Cały ołtarz jest bogato zdobiony ornamentami w różnych typach (okuciowe, kartuszone, arabeska, główki anielskie).

Lewy ołtarz boczny autorstwa Wita Wisza jest prawie identyczną kopią ołtarza prawego, ale o wiele od niego późniejszą, bo pochodzącą z początku XX wieku. We wnęce w środkowej części umieszczona jest rzeźba Matki Boskiej Różańcowej wykonana w 1912 roku przez Wita Wisza. Przedstawiona na złożonym, renesansowym tronie Maryja wręcza różańce św. Dominikowi i św. Katarzynie Sieneńskiej. Nisza z rzeźbą zasłaniana jest obrazami św. Anny Samotrzcę (zakupionym w Krakowie w 1862 roku) oraz Pana Jezusa Miłosiernego, namalowanym przez Adolfa Hylę w 1950 roku. W tym ostatnim dziele warto zwrócić uwagę na krajobrazowe tło, rzadko już spotykane przy przedstawianiu tej sceny (obecnie stosowane jest tło ciemne). W zwieńczeniu przedstawiony jest wizerunek św. Jacka. Ołtarz posiada zdobienia podobne do ołtarza prawego.

Przy północnej ścianie nawy znajduje się późnobarokowy, wykonany w 1. połowie XVIII wieku ołtarz boczny. W środkowej części umieszczone są zasuwne obrazy *Matka Boska z Dzieciątkiem* z XIX (?) wieku, *Najświętsze Serce Pana Jezusa* wykonany przez Jozefa Hlavka z Pragi w 1904 roku oraz *Św. Stanisław Kostka* z 1950 roku. Po bokach ołtarz ujęty jest ukośnie ustawionymi filarami i kolumnami spoczywającymi na wysokich piedestałach. W trapezoidalnym zwieńczeniu znajduje się obraz *Ecce Homo*, utrzymany w tradycji baroku, z XIX wieku. Po jego bokach, na wolutach przyczółka spoczywają putta.

Obok ołtarza głównego stoi kamienna chrzcielnica z XVII wieku. Swoim kształtem przypomina kielich, czara pokryta jest łuskami. Drewniana nakrywa w kształcie 4-bocznego baldachimu na wolutowych podporach pochodzi z XIX wieku.

Przy ścianie południowej prezbiterium znajdują się piękne neorenesansowe stalle z 1885 roku, ufundowane przez hrabinę Wiktorię Dembińską z Mieroszewskich. Stalle posiadają bogaty wystrój snycerski o motywach architektonicznych i ornamentalnych. Przedpiersia dzielone są pilastrami natomiast zaplecki kolumnami. Na środku widnieje herb właścicieli Radziszowa – Mieroszewskich.

Fundacji Mieroszewskich jest również neorenesansowa ambona z 1891 roku znajdująca się na ścianie północnej prezbiterium. Jest ona dziełem tego samego

artysty, który wykonał opisane powyżej stalle. Wieloboczny korpus ambony pokryty jest bogatą oprawą architektoniczną, snycerską i rzeźbiarską. Jego ścianki, w których znajdują się przedstawienia czterech ewangelistów, oddzielone są od siebie kolumnami. Podstawa korpusu utworzona jest z fantazyjnych wolut z cherubinami i rozetami.

Do interesujących elementów wyposażenia świątyni należą dwa późnobarokowe konfesjonały wykonane przez stolarza Rapta w 1781 roku dla kolegiaty św. Anny w Krakowie, przekazane do Radziszowa w 2000 roku.

Częściowo polichromowany i złożony chór muzyczny powstał w 2. połowie XIX wieku. Wsparty jest na dwóch kolumnach. Jego bogata dekoracja snycerska jest także dziełem Wita Wisza, rzeźbiarza pochowanego na cmentarzu radziszowskim.

W nawie znajdują się modernistyczne drewniane ławki z lat 20. XX wieku, wykonane zapewne według projektu F. Mączyńskiego i pochodzące być może z kościoła Karmelitów Bosych w Krakowie.

W świątyni podziwiać można dwa rzeźbione krzyże, jeden z 1845 roku autorstwa Wawrzyńca Klimasa, drugi z przełomu XIX/XX wieku, wykonany przez kilkakrotnie już wspomnianego Wita Wisza umieszczony w tęczy.

Ciekawym, pochodzącym z XVII wieku zabytkiem są drzwi prowadzące z nawy do kruchty okute blachą w ukośną kratownicę. W kruchcie pod wieżą znajduje się tablica ku pamięci ks. Franciszka Paciorka zamordowanego w Oświęcimiu.

Umieszczone w nawie Stacje Męki Pańskiej namalowane zostały przez Jana Stankiewicza z Oświęcimia w 1846 roku (stacja I autorstwa W. Komiar pochodzi z 1907 roku a stacja XII autorstwa Haliny Wasyl z 2004 roku).

W 2002 roku powstał obraz Matki Boskiej Anielskiej (zwanej Hallerowską) autorstwa Małgorzaty Czernik. 19 sierpnia 2002 roku obraz ten wraz z parafią został pobłogosławiony przez papieża Jana Pawła II.

Wystrój malarski ścian i sufitów świątyni, na który składają się przedstawienia figuralne i ornamentalne, pochodzi z XX wieku. Zastąpił on starsze, XIX-wieczne malowidła. W 1927 roku powstały kompozycje Franciszka Przebindowskiego a w 1947 Adama Witkowskiego z Krakowa i Józefa Mazurkiewicza z Leńcz. Zdobiąca obecnie świątynię polichromia jest efektem aranżacji i prac konserwatorskich z lat 1999-2000 wykonanych przez artystów: Marię Augustyńską, Jakuba Gujdę i Halinę Wasyl pracujących pod kierunkiem Krystyny Sokół-Gujdy. Na ścianach prezbiterium przedstawieni są czterej ewangelści oraz scena walki Michała Archanioła ze smokiem. Na północnej ścianie nawy widnieje ogromna scena *Osiem Błogosławieństw*, na ścianie przeciwnej ukazane są przedstawienia: *Spotkanie Chrystusa z Matką Boską* oraz *Matka Boska z Dzieciątkiem ukazująca się ludowi polskiemu*.

Na zewnętrznej ścianie prezbiterium umieszczona została tablica poświęcona pamięci Kazimierza Hallera z Jurczyc zamordowanego przez hitlerowców w Oświęcimiu w 1942 roku.

Obok świątyni znajduje się budynek zwany lamusem. Zaadoptowano go na kaplicę poświęconą Janowi Pawłowi II, który odwiedził Radziszów w czasie pielgrzymki do Ojczyzny w 2002 roku. Drzwi wejściowe opatrzone są symboliczną płaskorzeźbą czoła barki z Jeziora Galilejskiego. Prezbiterium zabezpiecza krata w kształcie różanego krzewu, stylizowanego w kształt serca, zwieńczona emblematem Maryi. Na ołtarzu wykonanym z drewna dębowego (nawiązującym do ołtarza głównego

z bazyliki św. Piotra w Rzymie) spoczywa korporał, stula, puryfikaterz i relikwie krwi św. Jana Pawła II. Obok ołtarza znajduje się gabłota, w której zabezpieczony jest ornat służący św. Janowi Pawłowi II, подарowany przez kardynała Stanisława Dziwisza. Na ścianach prezbiterium podziwiać można obrazy Matki Boskiej Kalwaryjskiej autorstwa Haliny Wasyl oraz Jana Pawła II namalowany przez Jadwigę Chorabik.

Na zewnętrznej ścianie kaplicy eksponowany jest kamienny posąg św. Jana Nepomucena ustawiony we wnęce. Obok umieszczona jest tablica pamiątkowa poświęcona wizycie w Radziszowie Jana Pawła II w sierpniu 2002 roku.

Teren przykościelny jeszcze w 2. połowie XIX wieku funkcjonował jako cmentarz. Do dzisiaj zachował się nagrobek Ottoliny z Genowskich Bujalskiej, zmarłej w Radziszowie w 1879 roku. Na wysokim postumencie z tablicą nagrobną w ścianie frontowej spoczywa obelisk ozdobiony u dołu festonami z liści wawrzynu.

Nieopodal znajduje się piękna kapliczka ufundowana w 1888 roku przez Szymona Kościelnego, wykonana w zakładzie kamieniarskim K. Mularskiego w Krakowie. Obiekt zwraca uwagę wyszukaną formą architektoniczno-rzeźbiarską. Na ścianie frontowej wysokiego cokołu znajduje się napis „ŚWIĘTA BOŻA RODZICIELKO, MÓDL SIĘ ZA NAMI”. Na ścianach bocznych przedstawiono płaskorzeźbione postaci św. Wojciecha z krzyżem i wiosłem oraz św. Szymona z piłą. Powyżej, w niszy znajduje się rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Maryja odziana jest w powłóczyście szaty, z koroną na głowie. Po bokach niszy wznoszą się kolumny dźwigające belkowanie z odcinkowym przyczółkiem. Całość wieńczy krzyż z Chrystusem i napisem „INRI”.



▲ W 2007 r. w trakcie nawałnicy uszkodzeniu uległa wieża świątyni. Do jej odbudowy przystąpiono w 2011 r. Przy tej okazji znacznie ją podwyższono. Cała operacja była wielkim wydarzeniem w parafii

Nowy wygląd wieży znacznie lepiej komponuje się z korpusem świątyni i oddaje proporcje poszczególnych elementów bryły. Podobną wysokość wieża mogła mieć jeszcze ok. połowy XIX w., a dopiero późniejsze przebudowy znacznie ją obniżyły ▶





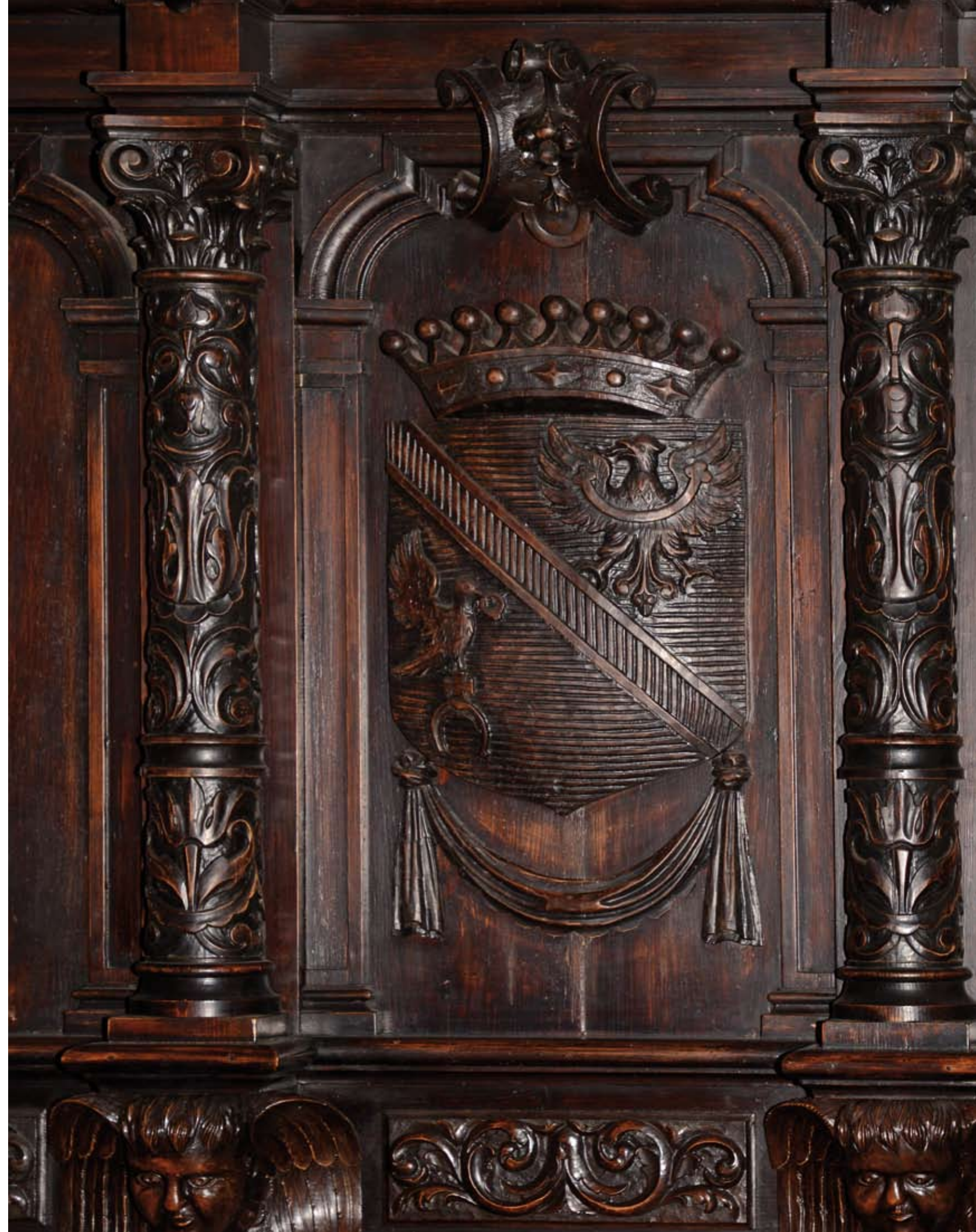
▲ Na zasuwie ołtarza głównego znajduje się obraz Św. Józef namalowany w 1947 r. Na pierwszym planie widzimy św. Józefa z małym Jezusem, przed postaciami leżą narzędzia stolarskie. Z tyłu Matka Boża i aniołowie

◄ Ołtarz główny pochodzi z XIX w. Zachwyca przede wszystkim przepychem różnorodnych złocien i srebrzeń. Pośrodku, w ornamentalnej ramie, umieszczony jest obraz patrona świątyni – św. Wawrzyńca – z 1769 r. W zwieńczeniu Trójca Święta, po bokach aniołowie



▲ Po bokach ołtarza głównego, pomiędzy wysokimi kolumnami, ustawione są duże figury patronów Polski – św. Wojciecha i św. Stanisława

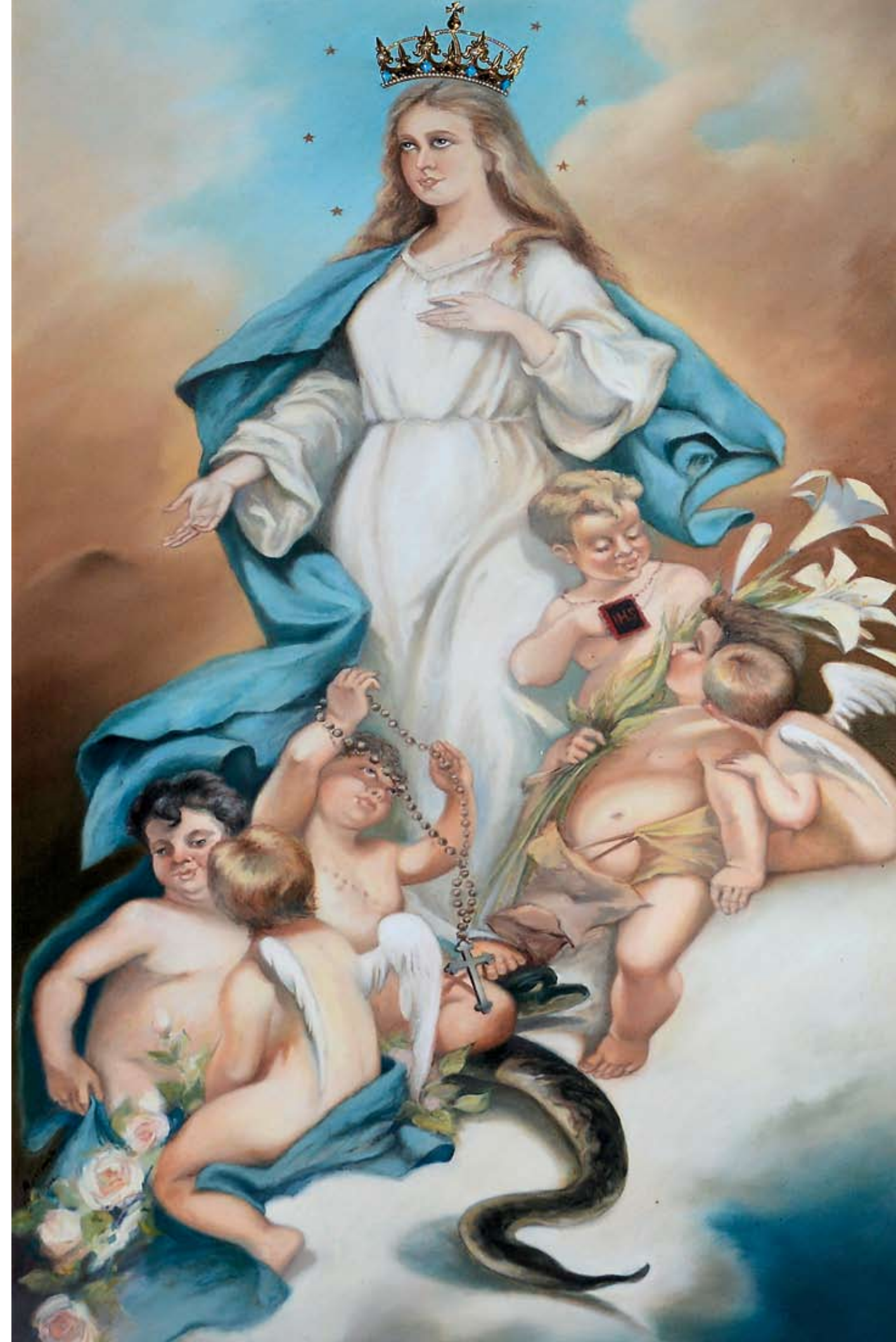
Ozdobą prezbiterium jest przepiękna ława kolatorska z 1885 r., dar hrabiny Wiktorii Dembińskiej z Mieroszewskich. Ława posiada bogatą dekorację snycerską, pośrodku widnieje herb ówczesnych właścicieli Radziszowa – Mieroszewskich





▲ Równie piękna i okazała jest neorenesansowa ambona z 1891 r. Zachwyt budzi misterna dekoracja snycerska wielobocznego korpusu. W niszach pomiędzy kolumnkami umieszczone są płaskorzeźby ewangelistów

Na ścianie obok ambony znajduje się duży obraz Matka Boża Anielska zwany również Matką Bożą Hallerowską. 19 sierpnia 2002 r. pobłogostawił go papież Jan Paweł II ▶







◀ Lewy ołtarz boczny wykonany został na początku XX w. przez Wita Wisza. Pośrodku pomiędzy kolumnami (na zasuwie) można podziwiać obraz Jezus Miłosierny namalowany przez Adolfa Hylę w 1950 r. Obraz posiada jeszcze krajobrazowe tło, dziś już niewykorzystywane w tym przedstawieniu



▲ Gdy podniesiemy zasuwę z Jezusem Miłosiernym w głębokiej wnęce naszym oczom ukaże się duża rzeźba Matka Boża wręczająca różańce św. Dominikowi i św. Katarzynie Sieneńskiej wykonana przez Wita Wisza w 1912 r.



▲ Prawy ołtarz boczny przy ścianie tęczowej wykonany został w 1. ćwierci XVII w. Konstrukcja posiada bogatą dekorację, na którą składają się m.in. uskrzydłone anielskie główki, kolumny z wicią roślinną, różnorakie ornamenty. Pośrodku umieszczony jest obraz z 1762 r. przedstawiający św. Katarzynę Aleksandryjską

Ściany nawy wypełniają ogromne przedstawienia Spotkanie Chrystusa z Matką Boską oraz Osiem Błogostawieństw



▲ Ścianę prezbiterium zdobi polichromia z owalnymi wizerunkami ewangelistów ujętych w malowane ramy. Poniżej postaci ich atrybuty – lew, anioł, orzeł i wół. Całości dopełniają motywy kwiatowe







▲ Na terenie kościelnym znajduje się kapliczka z figurą Matki Bożej z Dzieciątkiem oraz płaskorzeźbami św. Wojciecha i św. Szymona ufundowana w 1888 r. przez Szymona Kościelnego. Zabytek szczególnie pięknie prezentuje się w nocnej scenerii

◀ Przypółnocnej ścianie nawy umieszczony jest późnobarokowy ołtarz boczny z XVIII w. z obrazem Najświętsze Serce Jezusa. Na zasuwach Matka Boska z Dzieciątkiem oraz Św. Stanisław Kostka. W zwieńczeniu przedstawienie Ecce Homo



▲ Wnętrze kaplicy poświęconej świętemu Janowi Pawłowi II urzeka gustowną aranżacją, prostotą i ciepłem. Elementy wystroju nawiązują do świętego oraz jego pontyfikatu



W szklanej gablocie przechowywany jest ornat służący niegdyś papieżowi, подарowany przez kardynała Stanisława Dziwisza ▶

◀ Na zewnętrznej ścianie kaplicy umieszczona jest pamiątkowa tablica przypominająca wizytę Jana Pawła II w Radziszowie 19 sierpnia 2002 r.



WOLA RADZISZOWSKA



Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny

Historia

Początki kościoła w Woli Radziszowskiej sięgają XIV stulecia. W wykazie świętopietrza z lat 1325-1327 znajduje się wzmianka o plebanie Witku i kościele: „Vitko plebanus eclesie de Novo Radissow”. W odróżnieniu do Radziszowa, zwanego starym „antiqua Radzisow”, wieś Wolę Radziszowską zwano Nowym Radziszowem lub wymiennie „Wolą” jeszcze do XVI wieku. Od 1311 do 1772 roku, na podstawie nadania królewskiego, tereny „Starego” i „Nowego” Radziszowa należały do opactwa benedyktyńskiego w Tyńcu. Wiązało się to z patronatem tego klasztoru nad świątynią parafialną. Oprócz benedyktynów patronat ten spoczywał na wyznaczonym przez biskupa rektorze, który najczęściej był związany z Krakowem. Istnienie drewnianego kościoła parafialnego potwierdza Jan Długosz w dziele „Liber beneficiorum” z lat 1470-1480. Wzmianka ta odnosi się najprawdopodobniej do świątyni poprzedzającej obecny kościół drewniany, którego dokładny czas powstania nie jest znany. Na podstawie zastosowanych w nim rozwiązań konstrukcyjnych i analizy detalu przyjmuje się, że obecny kościół zbudowano w końcu XV wieku. Wieża została dobudowana zapewne pod koniec XVI wieku gdyż w 1595 roku widnieje już w opisie świątyni. Od XVII wieku koś-



▲ Rysunek
J. Gumowskiego
z 1917 r.



▲
Wieżyczka
sygnaturkowa

ciół nie był poważnie przebudowywany, zachowując zasadniczo kształt późnogotycki. Zmianie uległy jedynie okna (obecne zamknięte półkoliście) oraz forma wieżyczki na sygnaturkę (obecna barokowa zastąpiła starszą z XVI wieku). Wewnątrz, nie licząc wyposażenia, w 2. połowie XVIII lub na początku XIX wieku wprowadzono tzw. lisice – pionowe belki wzmacniające ściany. W 1933 roku poszerzono portal zachodni, zachowując jednakże jego dekoracyjny profil. Budowlę kilkakrotnie remontowano, m.in. w 1830, 1857, 1875, 1925, 1962-1963, 1974, 1980, 1996 i 1998 roku. W 20... roku świątynia została wyposażona w nowoczesną instalację przeciwpożarową.

Od czasu wybudowania nowego kościoła, licząca pięć stuleci, stara świątynia w Woli Radziszowskiej pełni funkcje kultowe już tylko okazjonalnie, jest natomiast bardzo znanym i ważnym zabytkiem na Szlaku Architektury Drewnianej w Małopolsce, podziwianym przez turystów i omawianym w literaturze.

Architektura

Kościół zbudowany jest z drewna jodłowego. Składa się z niemal kwadratowej nawy, węższego od niej, zamkniętego trójbocznego prezbiterium oraz wieży. Całość posadowiona została na kamiennej podmurówce. Do prezbiterium od strony północnej przylega zakrystia, a od wschodu ogrojec. Nawę od strony południowej poprzedza niewielka kruchta. Prezbiterium i nawa wzniesione są w konstrukcji zrębowej, wieża zaś w konstrukcji słupowej. Nawa i prezbiterium nakryte są malowniczym, stromym, jednokalenicowym dachem, pobitym gontem. Gont pokrywa również hełm wieży. Ściany wszystkich części świątyni oszalowane są pionowymi deskami.

W zewnętrznym wyglądzie kościoła dominuje przysadzista, prawie kwadratowa wieża, której przyziemie otoczone jest zamkniętymi podcieniami, tzw. „sobotami”. Jej ściany są nieco pochyle, przez co mogła lepiej znosić drgania powstające w trakcie dzwonienia zawieszonymi na niej dzwonami. Wieża zwieńczona jest nadwieszoną izbicą nakrytą ostrosłupowym hełmem z czterema charakterystycznymi wieżyczkami w narożach. Na kalenicy wznosi się blaszana sygnaturka zwieńczona ażurową latarnią nakrytą cebulastym hełmem. Z ciesielskich detali architektonicznych świątyni warto zwrócić uwagę na ostrołukowe portale – z zakrystii do prezbiterium, z kruchty do nawy głównej oraz portal w kruchcie pod wieżą (przekształcony w 1933 roku).

Świątynia otoczona jest uroklivym drewnianym ogrodzeniem nakrytym gontowym daszkiem.

Kościół w Woli Radziszowskiej jest jednym z najcenniejszych kościołów drewnianych w Małopolsce.

Wyposażenie

Wnętrze świątyni zachwyca bogactwem wyposażenia oraz dekoracją malarską zdobiącą ściany oraz sufit. W pierwszej kolejności uwagę zwracają ołtarze. Ołtarz główny pochodzi z 2. połowy XVII wieku. Jego dolna część – mensa – posiada kształt sarkofagu zwężającego się ku dołowi. Jej ścianę frontową zdobią liście akantu, na środku zaś w liściastym wieńcu umieszczone są symbole wiary (krzyż), nadziei (kotwica) i miłości (gorejące serce). Wyżej wznoszą się posadowione na wy-

▼
Ukrzyżowanie
w ołtarzu bocznym



sokich piedestałach pary korynckich kolumn, pośrodku których w części centralnej umieszczony jest obraz *Matka Boska z Dzieciątkiem*. Zwieńczenie ołtarza wykonane jest w formie przerwanego przyczółka. W jego środkowej części przedstawiona jest ażurowa gloria z gołębicą Ducha Świętego. Obok spoczywają siedzące postacie aniołów, za którymi umieszczono wazony z kwiatami słoneczników. W szczycie, nad glorią, znajduje się figura Boga Ojca. Ołtarz jest bogato zdobiony ornamentem akantowym wypełniającym m.in. płyciny piedestałów kolumn oraz tworzącym charakterystyczne ażurowe uszy po ich bokach. Najciekawszym i zarazem najcenniejszym elementem ołtarza jest malowany na desce, gotycki obraz *Matka Boska z Dzieciątkiem* w typie tzw. Matki Boskiej Piekarskiej pochodzący z 1460 roku. Obraz początkowo umieszczony został w innym ołtarzu, na dzisiejsze miejsce przeniesiono go przed 1727 rokiem. Następnie, chcąc go przyozdobić, nałożono na niego wykonane z drewna, a imitujące blachę sukienki, które go w większości zakrywały, co też doprowadziło do błędnego określenia czasu jego powstania (koniec XVII wieku). Dopiero w trakcie konserwacji w 1987 roku okazało się, iż jest o wiele starszy.

Równie piękne są dwa manierystyczne, malowane i złożone ołtarze boczne, pochodzące z 1636 roku (z mensami z ok. poł. XVIII wieku). Mensa lewego ołtarza ozdobiona jest motywami winorośli, rokokowych wolut oraz inicjałem IHS. W dolnej części nastawy, tzw. predelli, znajduje się prostokątny obraz namalowany na desce, przedstawiający scenę Zwiastowania. Archanioł Gabriel przybywa do modlącej się na klęczniku Najświętszej Marii Panny, na którą spływa łaska z Ducha Świętego w postaci gołębic. Archanioł trzyma w ręku lilię – symbol czystości. W środkowej części ołtarza umieszczony jest obraz *Chrystus Ukrzyżowany* powstały przed 1709 rokiem, odznaczający się wysokim poziomem wykonania. Kompozycja sceny opiera się zapewne na XVII-wiecznej rycinie wzorowanej na słynnym obrazie P.P. Rubensa. W tle sceny przedstawiono mury średniowiecznego miasta (Jerozolimy). Predella oraz scena ukrzyżowania ujęte są z obu stron korynckimi kolumnami na piedestałach. W środkowej części drugiej kondygnacji znajduje się obraz przedstawiający św. Archanioła Michała, po obu jego stronach umieszczone są rzeźby św. Kazimierza i św. Floriana. W zwieńczeniu przedstawiono postać św. Jana Chrzciciela wśród siedzących aniołów. Ołtarz jest bogato zdobiony m.in. głowami aniołów, winoroślą, różnymi ornamentami (kartuszowy, okuciowy, chrząstkowy).

Prawy ołtarz boczny w kompozycji i dekoracji jest prawie identyczny z ołtarzem lewym. Mensa ozdobiona jest winoroślą, rokokowymi wolutami oraz motywem MRA. W predelli znajduje się prostokątny obraz ze sceną *Pokłon Pasterzy*. Żłobek, obok którego stoją Maryja i św. Józef pochylający się nad dzieciątkiem, przedstawiony jest w kamiennej, pałacowej budowlu. Obraz, jak głosi odkryty niedawno napis „M.G.M.L. Anno Domini 1636”, powstał w 1636 roku. Datę tę przyjmuje się dzisiaj jako czas powstania obydwu ołtarzy bocznych. W części centralnej ołtarza znajduje się obraz *Św. Anna Samotrzcę*. Wykonane na desce dzieło pozostaje jeszcze w tradycji gotyckiego malarstwa tablicowego. Siedząca Maryja trzyma Dzieciątko Jezus, które wyciąga rączki do spoczywającej obok św. Anny – matki Marii. Za Maryją stoi św. Józef, za św. Anną – św. Joachim, jej mąż. Przez wiele lat nikt nie miał pojęcia o istnieniu obrazu, gdyż był zasłonięty innym malowidłem o tej samej tematyce. Dopiero w trakcie konserwacji tego ostatniego w 1998 roku okazało

się, że za nim znajduje się piękne, o wiele starsze dzieło. Obraz ujęty jest pięknie dekorowanymi korynckimi kolumnami ustawionymi na piedestałach. W drugiej kondygnacji ołtarza znajduje się obraz *Św. Marcin*. Przedstawiony na koniu święty ucinając mieczem część płaszcza i obdarowuje nim stojącego na ziemi mężczyznę. W ten sposób, wedle legendy, św. Marcin wspomógł żebraka. Mimo iż św. Marcin był rzymskim legionistą, jego szaty nawiązują raczej do mody XVII-wiecznej. Po bokach obrazu umieszczone są figury św. Wojciecha i św. Stanisława. Ołtarz zwieńczony jest figurą Chrystusa. Cały ołtarz jest bogato zdobiony motywami prawie identycznymi jak opisywany wyżej ołtarz lewy.

Do najstarszych elementów wyposażenia świątyni należy późnogotycki, pochodzący z początku XVI wieku krucyfiks umieszczony na profilowanej belce w łuku tęczy. Nad głową Chrystusa widnieje napis: „JEZUS NAZARENUS / REX JUDAEORUM”. Krzyż adorowany jest przez postacie aniołów namalowane na ścianie tęczowej. W kościele znajdują się również dwa drewniane, polichromowane krzyże pochodzące z doby baroku.

Kamienna chrzcielnica pochodzi z 2. połowy XVII wieku. Posiada kształt kielicha o grubym kulistym nodusie i półkolistej gładkiej czarze. Nakryta jest drewnianą pokrywą w kształcie kopulastego hełmu z latarnią. Wewnątrz latarni przedstawiona jest rzeźbiona scena chrztu Chrystusa. Całość nakryto złożoną kopułką zwieńczoną rzeźbą pelikana karmiącego młode – symbol pokarmu eucharystycznego.

Znajdująca się w prezbiterium barokowa ambona pochodzi z 1. połowy XVIII wieku. Uwagę zwraca jej pięknie zdobiony, wydatny, wieloboczny korpus. Płyciny ścianek dekorowane są malowidłami z ornamentem w typie arabeski, naroża zaś palmetowymi wolutami. Baldachim ozdobiony lambrekinami zwieńczony jest wolutami z krzyżem. W jego podniebieniu przedstawiono gołębicę, symbol Ducha Świętego.

Z ok. 1700 roku pochodzi prospekt organowy o trzysłupowym układzie. Uwagę zwraca piękna, czarna, architektoniczna obudowa z gzymsami oraz ażurowa, złożona dekoracja snycerska z motywami liści akantu, winogron i rozet.

Do ciekawszych elementów wyposażenia należy barokowy, drewniany konfesjonał z XVII/XVIII wieku o fantazyjnym wykroju górnych ścian bocznych, zamknięty od góry profilowanym gzymsem, wygiętym półkoliście pośrodku.

W świątyni zachowały się ławki z XVII i XIX wieku, a także znajdujący się w prezbiterium fotel celebransa z XVIII lub XIX wieku, z nogami w kształcie lwich łap, lwimi głowami w oparciach rąk oraz wolutami w zwieńczeniu. Fotel posiada wyscielane siedzisko i oparcie.

W przyziemiu wieży eksponowanych jest kilka obrazów, do najciekawszych z nich należy olej na płótnie przedstawiający rozbudowaną scenę Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, wykonany ok. 1630 roku. Obraz pierwotnie znajdował się w jednym z ołtarzy. W 1985 roku, bardzo zniszczony i niemal nieczytelny został odrestaurowany i częściowo zrekonstruowany przez art. kons. Jadwigę Wyszynską z ASP w Krakowie. Z XVII wieku pochodzi obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem wręczającą różaniec św. Dominikowi i św. Katarzynie Sieneńskiej. Warto również zwrócić uwagę na obraz *Św. Anna Samotrzeć* zakrywający do 1998 roku starszy (o tej samej tematyce) obraz, który możemy dziś podziwiać w prawym ołtarzu bocznym. Na jednej ze ścian znalazła również swoje miejsce

drewniana sukienka zdobiąca niegdyś gotycki obraz Matki Boskiej znajdujący się w ołtarzu głównym.

Niewidocznym, a także pięknym elementem wyposażenia kościoła jest dzwon wiszący na wieży. Wykonany został w 1567 roku. Górną część płaszcza obiega łaciński napis „Christus rex fortis venit in pace. Deus homo factus est” – „Chrystus król potężny przybył w pokoju. Bóg stał się człowiekiem”. Niżej rozbrzmiewają słowa psalmu 150: „Laudate Dominum in timpanis et cimbalis benesonantibus” – „Chwalcie Pana na dźwięcznych cymbałach, chwalcie na cymbałach brzęczących”.

Ściany i sufit świątyni, a także filary i balustradę chóru muzycznego zdobi polichromia ornamentalna i figuralna z 1893 i 1911 roku. Prawdopodobne jest, że zastąpiła ona wcześniejsze malowidła o tej samej tematyce, wiadomo bowiem, że w 1747 roku ściany kościoła ozdobione były postaciami apostołów. Na suficie nawy przedstawiona jest ogromna scena Przemienienia Pańskiego na górze Tabor, nawiązująca do znanego obrazu Rafaela. Na suficie prezbiterium widnieje *Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny* ukazane w wielobocznej ramie. Otaczają je medaliony z tajemnicami różańca św. Ściany nawy i prezbiterium zdobi cykl z podobiznami 12 apostołów.





▲ Przy południowej kruchcie wejściowej ustawiona jest kamienna kropielnica nadgryziona zębem czasu, pamiętająca z pewnością kilka wieków

◄ Górna część wieży tworząca nadwieszane pięterko – tzw. izbicę – ozdobiona jest w narożach charakterystycznymi wysuniętymi wieżyczkami. Deski izbicy wycięte są u dołu w ozdobną koronkę. Wieżę nakrywa wysmukły iglicowy hełm





▲ Pośrodku ołtarza znajduje się wykonany na desce piękny obraz Matka Boża z Dzieciątkiem. Gotyckie dzieło w typie Matki Bożej Piekarskiej powstało ok. 1460 r. Niegdyś zakrywały go drewniane, imitujące blachę sukienki. Dziś można go podziwiać w całej okazałości

◀ W centralnym punkcie prezbiterium umieszczony jest barokowy ołtarz główny z XVII w. z mensą w kształcie sarkofagu oraz bogato dekorowaną nastawą



◀ Po bokach ołtarz główny ozdobiony jest parami korynckich kolumn ustawionych na wysokich cokółkach oraz ażurowymi uszami z motywem akantu



▲ Zwieńczenie ołtarza głównego zachwyca przepychem barokowych dekoracji. Pośrodku, na tle okna, umieszczona jest ażurowa gloria z gołębicą Ducha Świętego. Po jej bokach przy wazonach z kwiatami słoneczników siedzą anioły. W szczycie figura Boga Ojca



▲ Pośrodku nastawy, pomiędzy korynckimi kolumnami zdobionymi m.in. główkami anielskimi umieszczony jest obraz Ukrzyżowanie wzorowany na słynnym dziele Rubensa. W tle sceny panorama Jerozolimy

- ◀ Manierystyczny lewy ołtarz boczny przy ścianie tęczowej powstał w 2. ćwierci XVII w. Nieco młodsza jest jego mensa ozdobiona monogramem IHS oraz winoroślą i rokokowymi wolutami



▲ Górna kondygnacja oraz zwieńczenie lewego ołtarza przyciągają wzrok rozbudowaną kompozycją i złoceniami. Pośrodku umieszczony jest obraz przedstawiający św. Michała Archanioła. Po jego bokach znajdują się rzeźby św. Floriana i św. Kazimierza. W zwieńczeniu figura św. Jana Chrzciciela pomiędzy aniołami

► Barokowa kamienna chrzcielnica nakryta jest drewnianą pokrywą tworzącą altanę zwieńczoną kopułą, na której umieszczony jest pelikan karmiący młode – symbol pokarmu eucharystycznego. W altanie Chrystus w Jordanie





▲ Centralne miejsce zajmuje obraz Św. Anna Samotrzeć wykonany jeszcze w tradycji gotyckiego malarstwa tablicowego. Siedząca Maria trzyma Dzieciątko Jezus, które wyciąga rączki do św. Anny. Z tyłu widzimy św. Józefa i św. Joachima – męża Anny

◄ Prawy ołtarz boczny powstał w tym samym czasie co ołtarz lewy, posiada też identyczną formę i zdobienia – korynckie kolumny, anielskie główki, ozdobne uszy

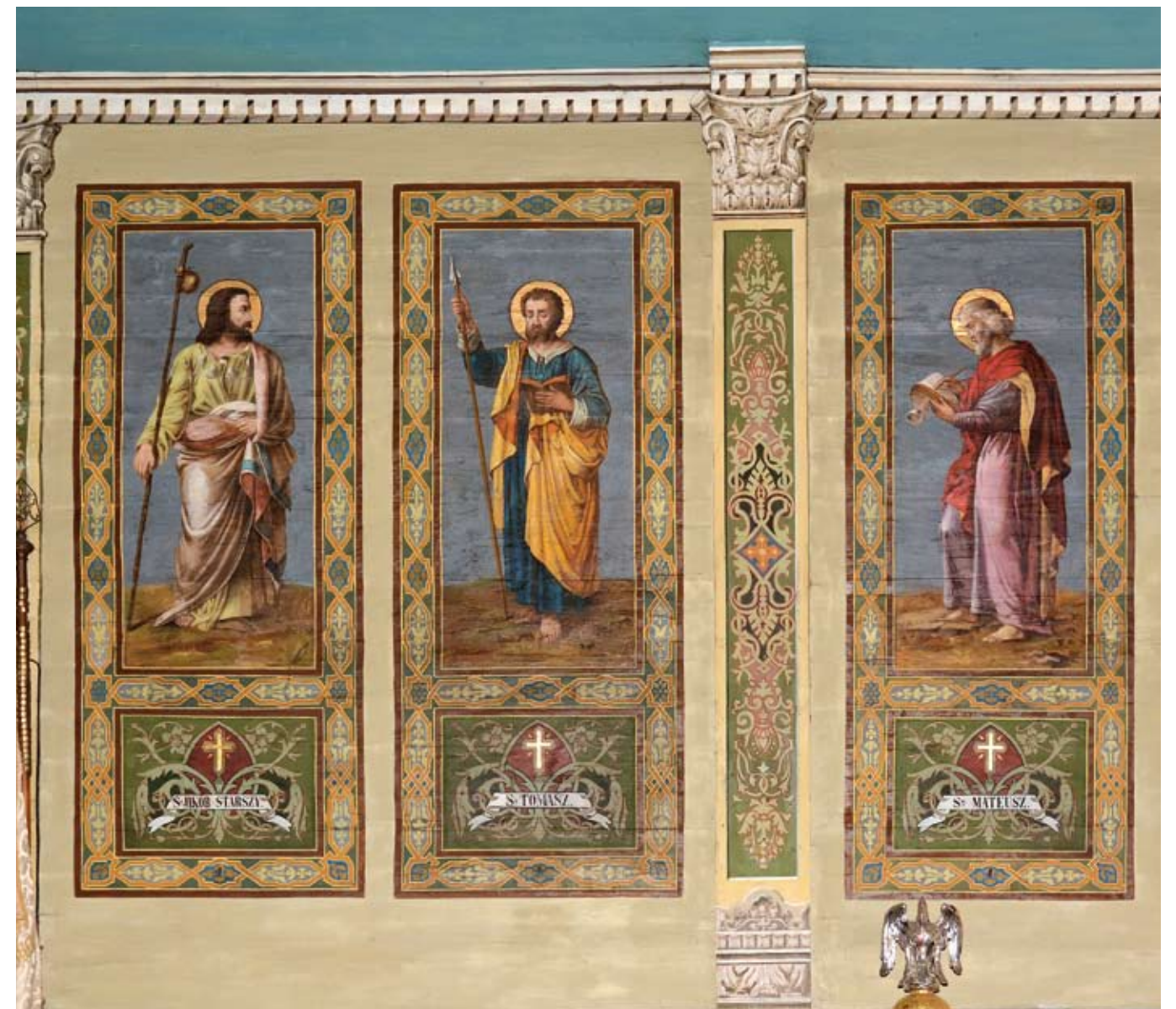


▲ Górną kondygnację prawego ołtarza zdobi obraz św. Marcina umieszczony pomiędzy hermami z głowami mężczyzn. Po bokach figury patronów Polski – św. Wojciecha i św. Stanisława. W zwieńczeniu rzeźba Chrystusa

▼ W predelli ołtarza znajduje się podłużny obraz Pokłon Pasterzy z 1636 r. Scena rozgrywa się w kamiennej budowl, w tle widoczne są zarysy górskiego krajobrazu



▲ Na polichromowanej belce tęczowej umieszczony jest późnogotycki krzyż z rzeźbą Chrystusa Ukrzyżowanego. Dopelnieniem kompozycji są adorujący go aniołowie namalowani na ścianie tęczowej



▲ Ściany nawy i prezbiterium zdobi polichromia przedstawiająca apostołów. Święci ukazani są w pełnej postaci, w ozdobnych ramach. Poniżej wizerunków podpisy ułatwiające ich rozpoznanie

◀ Sufity nawy i prezbiterium udekorowane są polichromią z ogromnymi scenami figuralnymi. W nawie jest to Przemienienie Pańskie na górze Tabor, w prezbiterium zaś Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny w otoczeniu kolistych tajemnic różańca



▲ Ozdobę prezbiterium stanowi drewniana, polichromowana ambona z 1. poł. XVIII w. Jej wieloboczny korpus posiada płyciny z motywem w typie arabeski zamknięte nadwieszonymi łukami

W kruchcie pod wieżą eksponowanych jest kilka obrazów, wśród nich duże Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny z ok. 1630 r., zdobiące pierwotnie jeden z ołtarzy ►





Bibliografia

Opracowanie naukowo-historyczne autorstwa Pawła Dettloffa opierało się na następujących publikacjach:

Opracowania:

- Brykowski R., *Drewniana architektura kościelna w Małopolsce XV wieku*, Wrocław 1981, s.138, 149, 237, 245.
Brykowski R., Kornecki M., *Drewniane kościoły w Małopolsce Południowej*, Warszawa 1984, s. 78.
Chrzanowski T., Kornecki M., *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, Kraków 1982, s. 578, 585.
Dybeł T., „Głos Radziszowa”, nr 14, III 2002, s. 2, nr 15, X 2002, s. 3-4.
Kamiński A., *Sześć wieków Skawiny*, „Gazeta Krakowska” nr 223-224, z 18 IX 1964 i 19/20 IX 1964.
Kapliczki i krzyże w Parafii Radziszów, red. Janusz Bierówka, Skawina 2006.
Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. I, woj. krakowskie, red. Jerzy Szablowski, Powiat krakowski, oprac. Józef Lepiarczyk, Warszawa 1953, s. 156, 173, 288-289.
Kornecki M., *Kościoły drewniane w Małopolsce*, Kraków 1999, s. 29, 36, 42, 59, 92, 104, 106, 123, 159, 256, 331.
Kornecki M., *Uwagi do systematyki gotyckich kościołów drewnianych w Małopolsce*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury”, t. IV, 1970, s. 139, 150.
Kracik S., *Wola Radziszowska. Parafia z czasów piastowskich*, Kalwaria Zebrzydowska 2000, s. 50-51.
Skawina. Zarys dziejów miasta, pod red. Romana Świątka, Skawina 2006, s. 82-110.
Walicki M., *Malarstwo Polskie, Gotyk, Renesans, wczesny Barok*, Warszawa 1961, nr kat. 204.

Pozycje niepublikowane:

- Dokumentacje prac konserwatorskich w kościele par. w Krzęcinie (przy ambonie, ołtarzu głównym i bocznych) w Archiwum Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie.
Dokumentacja prac konserwatorskich w kościele par. w Skawinie (przy ołtarzu sztalugowym św. św. Szymon i Juda Tadeusz, 2003) w Archiwum Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie.
Dokumentacje prac konserwatorskich w kościele par. w Woli Radziszowskiej (przy wystroju wnętrza kościoła) w Archiwum Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie.
Dreścik G., Ukrzyżowanie. Obraz z kościoła par. w Skawinie. Dokumentacja konserwatorska, Kraków 1978.
Dreścik J., Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Woli Radziszowskiej. Dokumentacja historyczna, PKZ Kraków 1984.
Karty ewidencyjne zabytków ruchomych (kościół par. w Krzęcinie) w zbiorach Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków / Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie.
Karty ewidencyjne zabytków ruchomych (kościół par. w Radziszowie) w zbiorach Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków / Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie.
Karty ewidencyjne zabytków ruchomych (kościół par. w Skawinie) w zbiorach Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków / Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie.
Karty ewidencyjne zabytków ruchomych (kościół par. w Woli Radziszowskiej) w zbiorach Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków / Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie.
Karty inwentaryzacyjne nagrobków na cmentarzu w Krzęcinie, oprac. Agnieszka Chojkowska-Sawicka i Marek Sawicki, w zbiorach Urzędu Gminy Skawina.
Karty inwentaryzacyjne nagrobków na cmentarzu w Radziszowie, oprac. Agnieszka Chojkowska-Sawicka i Marek Sawicki, w zbiorach Urzędu Gminy Skawina.
Siwek A., Karta ewidencyjna zabytku architektury i budownictwa (kościół par. w Woli Radziszowskiej z 1998 r.) w zbiorach Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków / Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie.
Skawina. Elewacje kościoła parafialnego pw. św. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza oraz elewacje kościoła filialnego pw. Ofiarowania NMP, oprac. Halina Rojewska i Barbara Holewińska, Kraków 1997.
Skawina. Studium historyczno-urbanistyczne. Oprac. PKZ: Stanisława Rusińska, Maria Kasprzyk, Barbara Kleszczyńska, Marian Kornecki, Kraków 1978-1979.

Materiały dotyczące wyposażenia kościoła w Radziszowie zebrane przez Halinę Wasyl (częściowo publikowane na stronie internetowej Parafii św. Wawrzyńca i św. Katarzyny w Radziszowie oraz Stowarzyszenia „Nasz Radziszów”.